№ 119. Wtorek, 10 (22) czerwca 1875. № 119.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 11 (23) czerwca, — św. Warfołomeja ap. mucz.
We czwartek, 12 (24) czerwca, — św. Onufrija i Petra.
W piątek, 13 (25) czerwca, — św. Akiliny i Ant mucz.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 3 minut 40 rano.
„ zachodzi o godzinie 8 minut 23 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 1 cali 9.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 11 (23) czerwca, — św. Agrypiny ces.
We czwartek, 12 (24) czerwca, — *Nar. św. Jana.*
W piątek, 13 (25) czerwca, — św. Prospera bisk.

* Jego Wielko-Książęca Wysokość Książę Jerzy Meklemburgski 7 (19) czerwca wyjechał za granicę. (*Gon. Urzęd.*).

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Radca kolegjalny Jan Piotrowicz Madzolewski, zmarły 27 czerwca 1870 roku, testamentem sporządzonym 20 kwietnia 1869 roku i zatwierdzonym przez moskiewski sąd okręgowy 16 września 1870 roku, zapisał szlachcie powiatu Surażskiego, w gubernji Czernihowskiej, swój majątek nieruchomy znajdujący się we wsiach Grigorjewskiej, Kukni i Ledowie, w powiecie Kaszirskim, w gubernji Tulskiej, z zastrzeżeniem, aby połowa dochodu z tych dóbr używana była corocznie na stypendja dla kształcenia utalentowanych dzieci obojga płci z ubogiej dziedzicznej, a w razie ich braku, osobistej szlachty powiatu Surażskiego, z moralnych i religijnych rodzin dawnych mieszkańców powiatu Surażskiego. Przeznaczanie stypendjów, to jest wybór stypendystów, testator pozostawił uznaniu marszałka szlachty powiatu Surażskiego i dwóch wybranych przez szlachtę deputatów, pod tym jednak warunkiem, aby z ustanawianych przez nią stypendjów, jedne oddzielone było do nieograniczonego rozporządzenia obywatela z powiatu Kaszirskiego, Aleksandra Pawłowicza Rtiszczewa, a po jego śmierci—do nieograniczonego rozporządzenia jego żony i dzieci.

Stosownie do woli testatora i tak dla ustanowienia stypendjów, jak i dla zawiadywania niemi, szlachta Surażskiego powiatu wybrała w pomoc marszałkowi dwóch deputatów i dwóch ich zastępców, na wypadek nieobecności lub ubycia deputatów i po otrzymaniu upoważnienia Ministra Spraw Wewnętrznych do przyjęcia legowanego majątku, objawiła swe prawa do niego, w skutku czego, za decyzją tulskiego sądu okręgowego, zapadłą 27 października 1872 roku, wprowadzona została 18 stycznia 1873 r. w posiadanie pomienionego majątku i zaczęła nim rozporządzać za pośrednictwem wybranego pełnomocnika.

Tymczasem Minister Spraw Wewnętrznych zakomunikował Ministrowi Oświecenia Publicznego, do dalszych rozporządzeń, kopję testamentu Madzolewskiego, dodając, że do wykonania woli testatora, pod względem ustanowienia stypendjów, ze strony tego Ministerstwa nie zachodzą przeszkody.

W skutku tego, na polecenie Ministra Oświecenia Publicznego, kurator kijowskiego okręgu naukowego porozumiewał się z osobami, którym poruczono wykonanie woli testatora i z gubernatorem czernihowskim o środkach dla ustanowienia stypendjów imienia Madzelewskiego i trwałego zapewnienia ich istnienia, a ułożony za porozumieniem się z temi osobami i zaaprobowany przez surażskie powiatowe zebranie szlachty i gubernatora czernihowskiego projekt ustawy przedstawił Ministerstwu Oświecenia Publicznego.

W pomienionym projekcie zamierzone jest ustanowienie pięciu stypendjow imienia Madzolewskiego, a mianowicie: jednego w kwocie *trzystu* rubli, z oddzieleniem takowego do rozporządzenia obywatela z powiatu Kaszirskiego A. P. Rtiszczewa; dwóch stypendjów, po *dwieście pięćdziesiąt* rubli każde, w tej liczbie, jedno dla osób wchodzących do wyższych i specjalnych zakładów naukowych, a drugie dla osób wchodzących do orłowskiego gimnazjum wojskowego Bachtina; jednego stypendjum w kwocie *dwieście* i jedno stypendjum w kwocie *sto* rubli, jednego i drugiego dla osób wchodzących do średnich i żeńskich zakładów naukowych wydziału Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

Dochód z należącego do szlachty powiatu Surażskiego majątku, połową którego mają być pokrywane rozchody na wypłatę pomienionych stypendjów imienia Madzolewskiego, obliczony został, po strąceniu niezbędnych na zarząd majątkiem rozchodów, co najmniej na *dwa tysiące dwieście* rubli; z przewyżki dochodu połowa będzie obracana na zapasowy kapitał stypendjalny, sposób użycia którego i ustanowienie w ogóle rachunkowości co do właściwego rozchodowania wyznaczonych na wypłatę stypendjów sum, mają być określone w ustawie o tych stypendjach, podlegającej zatwierdzenin Ministerstwa Oświecenia Publicznego. ¿Tam także wejść mają opracowane przez surażskiego marszałka szlachty powiatu, szczegółowe przepisy, określające: *a*) jakim mianowicie warunkom powinny, zgodnie z duchem testamentu, odpowiadać osoby ubiegające się o korzystanie z stypendjów Madzolewskiego; *b*) sposób starania się o przyjęcie do liczby stypendystów i stypendystek; *c*) sposób roztrząsania spraw w komitecie do którego będzie należało rozporządzanie temi stypendjami.

Minister Wojny, z którym Minister Oświecenia Publicznego porozumiewał się w przedmiocie ustanowienia jednego stypendjum imienia Madzolewskiego w orłowskiem gimnazjum wojskowem Bachtina, zawiadomił, że nie znajduje do tego przeszkód. Zakomunikowane przezeń warunki ustanowienia pomienionego stypendjum, także mają być włączone do ustawy o stypendjach imienia Madzolewskiego.

Na najpoddaniejsze o tem przedstawienie Ministra Oświecenia Publicznego, Najjaśniejszy Pan, 21 kwietnia roku bieżącego, Najwyżej raczył zezwolić na ustanowienie na powyżej wyłuszczonych podstawach stypendjów imienia zmarłego radcy kolegjalnego, Jana Piotrowicza Madzolewskiego.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Ems:

1) 27 maja (8 czerwca) r. b., awansowani zostali na wakanse: pułków grenadjerów: 5 kijowskiego imienia Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego: sztabs-kapitanowie: *Korycki* i *Malantowicz*—na kapitanów; porucznicy: *Sidorski* i *Rudnicki* (Edmund)—na sztabs-kapitanów; podporucznicy; *Guszkarew, Florow, Kozłowski* i *Chełstowski*—na poruczników; chorążowie: *Biełocwietow, Skabałłanowicz* i *Leszkiewicz*—na podporuczników; 6 tauryckiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza: sztabs-kapitanowie: *Kowalewski, Krzywobłocki* (Konstanty) i *Masiutin*—na kapitanów; porucznicy: *Tchórzewski, Bagocki, Grosmani, Szostak, Iwanow, Wychowski* i *Jarocki*— na sztabs-kapitanów; podporucznicy: *Danowicz, Sidorow, Stern, Koptiew, Sokratow* i *Bożenkow* — na poruczników; chorążowie: *Popowicz, Dilewski,* baron *von Stempel, Tarasow 1-y* (Jan), *Antonow, Milentjew, Sarnowski, Fomincew, Pietrow, Tarasow* (Teodor) i *Malewicz*—na podporuczników; 7 żmudzkiego imienia Arcyksięcia Franciszka Karola: sztabs-kapitanowie: *Samarżewski, Grigorowicz, Buczatski* i *Morawski*— na kapitanów; porucznicy: *Włocki, Chałkianow* (Teodor), *Manstein, Woropajew, Fofanow, Smirnski, Łukin* i *Maszkowski* —na sztabs-kapitanów; podporucznicy: *Dmitrjew, Danilewski, Kulikowski, Pawłow, Amelczenko, Horodyski, Kowalewski, Kosogorow, Orłow* i *Grigorenko*—na poruczników; chorążowie: *Margaritski, Simoszenko, Leuszin, Wojciechowski, Dobrotin, Jerszow, Ogłoblew, Pimenow* i *Antonow*—na podporuczników; 8 moskiewskiego imienia wielkiego księcia Fryderyka Meklemburgskiego: sztabs-kapitan *Krzywobłocki*—na kapitana; podporucznicy: *Wiszniewski, Kern* i *Podjapolski* (Piotr)—na poruczników; chorążowie: *Dubrowin, Barski 2-gi* (Jan), *Nikulin* i *Smirnow*—na podporuczników; przetranzlokowani zostali: sztabs-kapitan 25 smoleńskiego pułku piechoty imienia jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 1-go *Seliwanowicz*— do 27 witebskiego pułku piechoty, sztabs-kapitan aleksandrowskiej brygady straży granicznej *Bierezowski* — do 122 tambowskiego pułku piechoty; otrzymali urlop sędziowie wojskowi warszawskiego sądu wojskowo-okręgowego, pułkownicy: *Siereda* i *Kaszkin,* dla poratowania zdrowia, za granicę, na czas feryjny w tych sądach okręgowych, od 1 czerwca do 1 września roku bieżącego, a pierwszy z nich, jeszcze na 28 dni; uwolniony został ze służby, z powodu słabości zdrowia, kapitan 14 ołonieckiego pułku piechoty *Iwanow,* w stopniu majora, z mundurem i całkowitą emeryturą.

2) 28 maja (9 czerwca) r. b., awansowani zostali, dla zrównania się z rówieśnikami, zstarszeństwem od 3 kwietnia r. b.: chorążowie bataljonów strzelców: 3-go, *Aleksandrow* i 4-go: *Maluga, Kusakow* i *Kruszyński* — na podporuczników; mianowani zostali: sztabs-rotmistrz pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości *Bader* — starszym adjutantem zarządu 3-ej brygady 2-ej dywizji kawalerji gwardji; zostający w piechocie armji i w rozporządzeniu jenerał - gubernatora turkiestańskiego, pułkownik *Frideriks* — płockim gubernjalnym naczelnikiem wojskowym; uwolnieni zostali: płocki gubernjalny naczelnik wojskowy, jenerał-major baron *von Schiller* od obecnych obowiązków, z zaliczeniem do wojsk zapasowych i z pozostawieniem w kawalerji armji; ze służby, z powodu interesów familijnych, kornet pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości *Pietrow* — w stopniu porucznika.

3) 29 maja (10 czerwca) r. b., awansowani zostali: podchorążowie-junkrzy 22 niższonowogrodzkiego pułku piechoty *Pleszanow* i *Grupin* — na chorążych; uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, podporucznik 24 symbirskiego pułku piechoty *Zdorow* — w stopniu porucznika.

—

* Minister sprawiedliwości, udając się z woli Najjaśniejszego Pana, na obejrzenie władz sądowych Królestwa Polskiego, za zezwoleniem Jego Cesarskiej Mości oddał na czas nieobecności zarząd Ministerstwem Sprawiedliwości Towarzyszowi Ministra Sprawiedliwości, sekretarzowi stanu, senatorowi, radcy tajnemu *Essenowi.*

* **Sprostowanie.** W N-rze 94 *Dziennika Warsz.* z dnia 7 (19) maja i w N-rze 117 z dnia 7 (19) czerwca r. b., w ogłoszeniu Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego o zagubionych lub skradzionych Listach Zastawnych, wydrukowano: 1. *List Zastawny Okresu III-go Serji 1-ej lit. C. Nr. 56,833,* powinno zaś być 56,834.

* Przyjechał do Warszawy, koniuszy Dworu Jego Cesarskiej Mości hrabia *Wielopolski,* z zagranicy.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Na 1 stycznia 1874 r.,** w 8 powiatach **gubernji Petrokowskiej** liczyło się 152 **gmin** na podstawach wyborczych i jedna (Osady-Górnicze istniejąca nie na podstawach wyborczych, która w ciągu 1874 r. przyłączona została do gminy sąsiedniej Zagórze-Olkuskie i utworzyła z nią jedną już na ogólnych podstawach gminę Górniczą; oprócz tego, stowanie do uchwał zebrań gminnych dozwolono połączyć gminę Bedoń z gminą Gałkowem, *pod nazwą Gałkówka.* Z 150 gmin, w 81, zarządy gminne mieszczą się w własnych domach, w 58—w domach najętych, a w 11—bezpłatnie w domach obywateli. Konieczność zmniejszenia gmin wywoływana jest przez potrzebę usunięcia niedogodności wynikających z niedostatecznej ludności małych gmin, które to niedogodności zależą: na obłożeniu mieszkańców znacznym podatkiem na rozchody na utrzymanie zarządów gminnych; na trudności wyboru z nieznacznej liczby mieszkańców gminy zdatnych urzędników, oraz wynalezieniu za zbyt małe wynagrodzenie dostatecznie przysposobionych, biegłych i czynnych pisarzy gminnych. Ale łączenie się małych gmin z wielkiemi, za pomocą uchwał zebrań gminnych, nader jest utrudnione pod wpływem różnych interesów miejscowych, nie zawsze zgodnych z interesami ogółu.

Liczba wójtów gmin będących w służbie kilka trzechleci wynosi 32%, zaś pierwsze trzechlecie 68%. Liczba wójtów piśmiennych stopniowo się powiększa; i tak, w 1872 r. większa połowa wójtów była niepiśmienna, w 1873 r. niepiśmienni wójci stanowili $0_{,54}$, całego składu osobistego; zaś w 1874 r. wójci piśmienni stanowili nieco więcej nad $0_{,6}$, mało piśmienni przeszło $0_{,1}$, a niepiśmienni przeszło $0_{,2}$. Ławników liczyło się 350; z tej liczby piśmienni stanowili nieco mniej niż $0_{,3}$, a niepiśmienni prawie $0_{,6}$. Jako o fakcie wyjątkowym należy wspomnieć o tem, że w liczbie ławników był jeden obywatel, właściciel ziemski. Pisarze gminni, jako bardziej odpowiadający wymaganiom dla sprawowania zawiłych i różnostronnych obowiązków przy zarządzaniu gminą musieli nabyć znaczny wpływ w gminach przy mało piśmiennych i niepiśmiennych wójtach. Znaczenie pisarzy, jako referentów zarządów gminnych, mających znaczny wpływ na bieg wszystkich spraw, nie mogło zmniejszyć się i nie zmniejszyło się w porównaniu z latami poprzedniemi. Z 158 pisarzy gminnych, około 40% służyło więcej niż trzy lata, 30% więcej niż jeden rok i 30% mniej niż jeden rok. Osobisty ich skład nie mógł być uznawany w 1874 r. za zadawalniający, a polepszenia takowego spodziewać się trudno, ponieważ płaca pobierana przez pisarzy nie może ściągnąć do tych zatrudnień ludzi całkowicie porządnych, chociaż zresztą nie można powiedzieć żeby nie było wyjątków.

Ogólna suma składek na rozchody na zarządy gminne w 1874 roku wynosiła 126,141 rub., z tej liczby 72% przypadało właściwie na płace dla urzędników gminnych, a 28% na inne potrzeby gminy. Średnio cyfra rozchodu każdej gminy wynosiła 800 rub., ale w powiatach suma rozchodów każdej gminy wahała się pomiędzy 400 a 1,400 rub. Największa składka ściągana była w powiecie Petrokowskim, gdzie z 21 gmin, tylko w 4-ch składka nie dochodziła do 1,000 rub., w pozostałych zaś 17 przewyższała tę sumę, a w jednej przenosiła nawet 2.000 rub. Oprócz przyczyn nierówności rochodów, zależących od nierówności przestrzeni gruntów podlegających składce, różnica ilości rozchodów w powiatach objaśnia się tem, że w jednych gminach szarwark i obowiązek dostarczania podwód zamienione są na pieniądze, a w drugich wykonywają się w naturze. Ilość gruntu podlegającego składce na potrzeby gminne wynosiła 1,440,144 morgów. Średnio każdy mórg opłaca 9 kop.; lecz w powiatach, a tem bardziej w gminach, wysokość opłaty od morga bardzo jest zmienna i waha się pomiędzy 18 i 5 kop, nie licząc jednej gminy w której mórg opłaca 24 kop. i jednej, gdzie mórg opłaca 3¼ kop. Oprócz rozkładu składki według ilości gruntu, w niektórych gminach składka dodatkowo rozkładała się na rzemieślników i właścicieli domów w osadach.

Bieg interesów w zarządach gminnych przybiera coraz bardziej, charakter biurowy. Korespondencje ciągle powiększają się, co wymaga bezustannej, naglącej pracy. Liczba interesów nadeszłych w 1874 roku do zarządów gminnych wynosiła średnio około 1,100 na każdą gminę, a załatwionych około 1,000. Ale to nie stanowi całej pracy piśmiennej wykonywanej w zarządzie gminnym; oprócz tego prowadzą się księgi, kontrole, wyroki sądów gminnych, uchwały rad familijnych, uchwały w sprawach gmin i pojedynczych wsi. księgi ludności, korespondencja w przedmiocie powołania do wojska i wiele innych. Przy takich zawiłych i rozmaitych zatrudnieniach, naturalnie nie wszystkie oddziały czynności są prowadzone w porządku. Jedną wspólną wadą we wszystkich gminach jest nieustalony sposób zapisywania przychodu i rozchodu rozmaitych funduszów, a w skutku tego i kontrola rachunkowości pieniężnej jest utrudniona.

W 1474 roku sądy gminne załatwiły 12,134 spraw (o 556 więcej niż w roku poprzednim, czyli o 4 więcej na każdą gminę), w tej liczbie sądowo-policyjnych—7,158 (w porównaniu z 1873 r. mniej o 83), cywilnych—4,283 (więcej o 651), spadkowych i dotyczących opiek—693 (mniej o 12). Co się tyczy wykonania wyroków, to w 9,232 sprawach takowe nie były wykonane. Znaczna część dotyczy spraw z lat poprzednich. Zwłoka w wykonywaniu wyroków głównie pochodzi z tego, że wójci obawiając się uznania ich czynności za nieważne,) przy wszelkich apelacjach wstrzymują się od wprowadzania wyroków w wykonanie, a *strony przegrywające,* dla *zyskania na czasie,* apelują od nieprzychylnych dla nich wyroków do wszelkich władz i instytucij. W roku sprawozdawczym, z liczby 843 zaskarżonych wyroków sądów gminnych, komplet do spraw włościańskich uchylił 313, w tej liczbie z 225 w sprawach sądowo-policyjnych uchylił 53, czyli prawie 40%, z 441 w sprawach cywilnych, uchylił 131, to jest nieco więcej nad 30%, a z 177 w sprawach spadkowych uchylił 119, czyli blizko 70%. Przyczyny uchylania były te same co w latach poprzednich.

Publiczna działalność włościan w sprawach gminnych, a nawet wioskowych rozwija się bardzo powoli. Z wyjątkiem wyboru urzędników, uchwały zebrań gminnych o innych przedmiotach publicznego zarządu i gospodarstwa stanowione były bardzo rzadko. Z wyjątkiem bardzo nielicznych wypadków, zebrania gminne nie zgromadzają się bez wskazań i wymagań władzy w kształcie poleceń i rozkazów. Zebrania gminne, oprócz rozkładu składki gminnej i wyboru urzędników, w niektórych powiatach postanowiły uchwały: o rozkładzie podatków i opłat, o zamianie szarwarku w naturze na pieniądze, o założeniu nowych szkół i powiększeniu utrzymania dla szkół już istniejących, o połączeniu gmin, o założeniu kas oszczędności i pożyczkowych, o podziale wspólnych pastwisk i o rozporządzeniu gruntami wspólnemi. Komplet do spraw włościańskich miał do załatwienia 25 uchwał zebrań gminnych, z nich uchylił 17, a pozostawił w swej mocy 8.

—

* **Wykaz cen produktów i artykułów żywności w m. Płocku, od 22 do 28 maja (od 3 do 9 czerwca) 1875 roku włącznie.** Za czetwert: pszenicy I-go gatunku 9 rub. 35 kop., II-go gatunku 9 rub. 10 kop., żyta I-go gatunku 7 rub. 50½ kop., II-go gatunku 7 rub. 25½ k., jęczmienia I-go gatunku 7 rub. 38 kop., II gatunku 7 rub. 13 kop., owsa I-go gatunku 5 rub. 16½ kop., II-go gatunku 4 rub. 92 kop., rzepaku 11 rub. 7 kop., grochu 11 rub. 48 kop., gryki 7 rub. 87 kop., kartofli 3 rub. 69½ kop., kaszy jaglanej 21 rub. 50 kop., owsianej 22 rub., jęczmiennej 11 rub. 50 kop., gryczanej grubej 14 rub. 43 kop., drobnej 29 rub. mąki pszennej I-go gatunku 11 rub. II-go gatunku 9 rub. 60 kop., żytniej 8 rub. 60 kop.; za funt: chleba pytlowego 2½ kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego z opasów krajowych 9½ kop., z nieopasów: I-go gatunku 8½ k., II-go gatunku 7½ k., cielęciny 6½ kop., wieprzowiny 8 kop.; za pud: siana 75 kop., słomy 35½ kop; za wiadro: spirytusu 76% Trallesa 6 rub. 30 kop., wódki 46% Trallesa 3 rub. 62½ k.

—

* Dnia 14 (26) kwietnia, w mieście powiatowem Błoniu, **spaliły się** obora i dwie stodoły, należące do Augusta Bernera, ubezpieczone na 1,830 rubli i ruchomości, wartości 300 rubli.

— Dnia 21 kwietnia (3 maja) **spaliły się,** w powiecie Grojeckim, należące do obywatela Olszewskiego, dom drewniany i obora, ubezpieczone na 1,190 rub.

— Dnia 23 kwietnia (5 maja) we wsi Kozłowie-Szlacheckim, w powiecie Sochaczewskim, **spaliły się** dom mieszkalny, młyn wodny i dwie szopy należące do właściciela ziemskiego księcia Włodzimierza Teniszewa, ubezpieczone na 3,880 rub. Dzierżawca tych budowli Lajbuś Klein, poniósł 3,000 rubli straty w ubezpieczonych ruchomościach.

— Tegoż dnia we wsi Szymanowie, w tym powiecie **spaliło się** dziesięć mieszkalnych domów włościańskich,

ubezpieczonych na 2,680 rubli. Pogorzelcy ponieśli 4,570 rubli straty w nieubezpieczonych ruchomościach.

— Dnia 24 kwietnia (6 maja) we wsi Bożej-Woli, w powiecie Nowo-Mińskim, **spaliły się** cztery zabudowania gospodarskie, należące do właściciela tych dóbr Jana Małaszkiewicza, ubezpieczone na 1,470 rubli. Pożar zniszczył ruchomości wartości 1,660 rubbli.

— Tegoż dnia we wsi Rządzy, w tymże powiecie **spaliły się**, dom mieszkalny, stajnia, spichlerz i szopa drewniana, należące do starozakonnej Piesi Wiszniewskiej, ubezpieczone na 1,000 rubli. W nieruchomościach strata wynosi 225 rubli.

— Dnia 16 (28) kwietnia w zagrodzie należącej do m. Gostynina, w powiecie Gostyńskim, **spaliły się**, stodoła i obora ubezpieczone na imię Walentego Maciejewskiego na 90 rub., oraz stodoła i stajnia ubezpieczone na imię Kajetana Zajączkowskiego na 500 rub. W nieruchomościach pierwszy z nich poniósł straty 231 rub. 40 kop. a drugi—2,458 rub. 16 kop.

— Dnia 16 (28) kwietnia, na 13 wiorście kolei żelaznej warszawsko-terespolskiej, w powiecie Warszawskim, od iskr pociągu kolei żelaznej **spaliło się** 10 morgów młodego lasu, należącego do właściciela dóbr Okuniewa, Lorga. Szkoda wynosi 200 rubli.

— Dnia 19 kwietnia (1 maja), we wsi Jaronowie, w powiecie Nieszawskim, **umarła w skutku poparzenia się** 3 letnia dziewczynka włościańska, Marjanna Wiesiołowska.

— Dnia 19 kwietnia (1 maja) we wsi Żyrardowie, w powiecie Błońskim, **utonął** w stawie 4 letni syn robotnika fabrycznego, Pawła Hempla, Juljan.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Onegdaj, w niedzielę, skończyły się tegoroczne wyścigi konne na warszawskim torze — a zakończyły się bardzo świetnie, gdyż oprócz znacznego napływu publiczności pieszej, mnóstwo świetnych ekwipaży z damami wjechało do hipodromu, a nie brakło i wytwornych jeźdców na wierzchowcach rasowych.

Za przybyciem JW. Naczelnika kraju hrabiego Kotzebue, rozpoczęły się zapowiedziane programem gonitwy. Do pierwszej, o *nagrodę Towarzystwa* (Producę) rs. 500 dla koni zrodzonych w Rosji i w Królestwie polskiem, w roku 1872—bieg wiorst 2—stawka po rs. 100, stanęły: *Ewa*, klacz hr. Alfr. Potockiego, *Formoza*, klacz ks. R. E. Sanguszki; *La Putifare*, oraz *Miss Godolfin*, dwie klacze p. L. Grabowskiego—i wreszcie *Friponier*, ogier p. Mysyrowicza. Hr. Krasiński cofnął swego ogiera *Ratana*. Gonitwy te poprowadziła *Ewa* i pierwsza też stanęła u mety w minut 2 sekund 27. Drugą nagrodę (rs. 200) otrzymała *Miss Godolfin*.

Do gonitwy drugiej o *Nagrodę Głównego Zarządu stad rządowych* (rs. 800) dla koni i klaczy nie młodszych nad lat 4, zrodzonych w Rosij—stawka po rs. 100—bieg wiorst 4, stanęły dwa tylko konie: *Lankerkost*, ogier p. Iłowajskiego i *Lobelja* klacz ks. R. E. Sanguszki. *Lankerkost* poprowadził tę gonitwę i nie dawszy się wyprzedzić, stanął pierwszy u mety w minut 6 sekund 30. Drugą nagrodę (rs. 300) przysądzono *Lobelji*, która jednakże została za *Lankerkostem* na długość 11 koni.

W trzeciej gonitwiej (*Handicap*) dla wszystkich koni jakie biegały na warszawskim torze w r. 1875 i nie wygrały pierwszej nagrody—z wyłączeniem koni zdystansowanych, bieg wiorst 2— stawka po rs. 30, każdy koń zapisany płaci rs. 10, każdy zwycięzca rs. 10 — wzięły udział: *Jupiter Tonans*, ogier p. L. Grabowskiego, *Orfea* klacz ks. R. E. Sanguszki, *Fantaska* klacz hr. Alfreda Potockiego, *Borodina* klacz p. E. Lisoguba i *Raul* ogier p. Myssyrowicza, wprowadzony po za obrębem zapowiedzianego programu. Tę gonitwę poprowadziła *Fantaska*; za nią szły: *Raul*, *Orfea* i *Jupiter*, zostawiwszy na samym końcu klacz *Borodino*. *Fantaska* otrzymała pierwszą nagrodę, stanąwszy u mety w m. 2, sekund 51; drugą zaś (rs. 100), prząsądzono *Orfei*; trzecim z kolei, był *Jupiter* p. Grabowskiego.

Najciekawszym był wyścig czwarty z przeszkodami o nagrodę głównego Zarządu stad rządowych (rs. 400). Panowie jadą sami, na koniach nie młodszych jak lat 4. Stawka po rs. 25; drugiemu koniowi z nagrody i ze stawek rs. 150. Bieg wiorst 3. Żokeje dopuszczani zostają do tego wyścigu lecz z 10 funtami nadwagi. Do tej gonitwy, tak zajmującej wjechali w szranki: porucznik Grekow na swoim ślicznym ogierze siwym *Orliku*, Maks żokej na ogierze p. Arapowa, *Primie* i p. St. Strzelicki na *Kotwicy*, księcia R. E. Sanguszki. Gonitwę tę poprowadził szybki *Orlik*, kierowany umiejętnie przez swego jeźdzca; wprawdzie przy pierwszej przeszkodzie *odmówił* — lecz zmuszony przez jeźdzca, przesadził ją w powtórnym skoku. Dwa inne konie: *Prim* i *Kotwica* przebyły wszystkie przeszkody szczęśliwie i *Prim* pierwszy dobiegł do mety w minut 5 sekund 34 za nim przybyła *Kotwica*, której też przysądzono drugą nagrodę. Przygody *Orlika* były ciekawe: dzielny ten koń prowadzący z początku gonitwę—byłby był może, pomimo straconego czasu przy dwukrotnem przesadzaniu pierwszej przeszkody, prześcignął swoich współzawodników, gdyby nie wypadek niespodziewany, który zresztą ani jeźdzcowi ani biegunowi jego, żadnej nie przynosi ujmy. Oto po przesadzeniu przedostatniej przeszkody, w skutek pęknięcia silnego popręgu, Orlik znalazł się po jednej stronie toru, zaś porucznik Grekow wraz z siodłem, po drugiej. Jeździec przeto nie został wysadzony z siodła. Rozumie się jednak, że po tak nieszczęśliwym wypadku, musiał zaniechać dalszej gonitwy.

Jak zwykle tak i w tym roku, ostatni dzień gonitw zakończony został wyścigiem koni włościańskich: w tym wyścigu do którego stanęło 10 stępaków swojego chowu, nagrodę pierwszą rs. 55 wygrał wieśniak z Czerniakowa, *Kołdunek*; drugą rs. 25 zdobył Jędrzej Ostrowski, z tejże wsi—a trzecią (rs. 16) otrzymał Mateusz Grochal. JW. jenerał-gubernator, odjechał do Warszawy o godzinie 6-ej wieczorem, za pogody jeszcze; później—spadł deszcz rzęsisty połączony z grzmotami, który zepsuł publiczności, rozpoczętą tak pomyślnie zabawę.

—

* **Jarmark wełniany.** W sobotę i niedzielę przewarżono wełny pudów 6,211 funtów 22, co w połączeniu z ilością poprzednio podaną wynosi pudów 49,001 funtów 14.

Znaczniejsze partje dostarczyli: Piasecki z Popkowic, powiat Janowski, pudów 147; Wojciechowski z Poturzyna, pow. Tomaszowski, pud. 100; Kleniewski z Szczekarkowa, pow. Nowo-Aleksandryjski, pud. 156; dominium Pradła, pow. Olkuski, pud. 121; dominium Wola Więzowa, pow. Łaski, pud. 152; Prądzyński z Leśnicy Wielkiej, pow. Łęczycki, pud. 147; dominium Kiełczew, pow. Kolski, pud. 351; Piotrowski z Antonowa, pow. Włodawski, pud. 111; dominium Walewice, pow. Łowicki, pud. 120; Tytz z Białej Wielkiej, pow. Włocławski, pud. 121.

W sobotę przedano około 1,000 pudów, po cenach poprzednich; zakupili je fabrykanci krajowi, firma Fidler, Rephan i Bornsztein.

W niedzielę sprzedano około 6,000 pudów, z czego zakupili kupcy zagraniczni około 600 pudów; resztę nabyli fabrykanci krajowi i zagraniczni.

Płacono:

Za centnar wysoko-cienkiej talarów 108.

Za cienką od tal. 85 do 90.

Za średnio-cienką od talarów 70 do 80.

Za średnią od tal. 65 do 70.

Za ordynaryjną od tal. 53 do 60.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące **wypadki miejskie:**

— W sobotę, 7 (19) czerwca, o godzinie 1 z południa, w dolnym ogrodzie botanicznym, dostrzeżono leżącego z głową zranioną człowieka, jak się okazało Karola Nejmana rzeźbiarza, lat 34 wieku liczącego, który wystrzałami z rewolweru, zrządził sobie dwie nader niebezpieczne rany, na czole i prawej kości ciemieniowej. Przyczyną zamiaru samobójstwa, jak wskazuje własnoręczny Nejmana list, była zawiedziona miłość.

— W uczątku Powązkowskim, w domu pod Nr. 11 przy ulicy Przejazd, zapaliła się komórka drewniana, lecz ogień zaraz przez toporników straży ogniowej ugaszonym został, przyczem część dachu i kilka krokwi zdjęto.

— W uczątku Pragskim. Tomasz Kulesza, 13-letni syn frotera, kąpiąc się w rzece Wiśle, utonął; ciała jego dotąd nie wynaleziono.

— W uczątku Powązkowskim, Ludwik Eberhard kowal, zamieszkały w domu pod Nr. 13 przy ulicy Solnej, powiesił się w swojem mieszkaniu.

— W uczątku Sobornym, kąpiący się w rzece Wiśle naprzeciwko prawego skrzydła obozu Keksholmskiego pułku grenadjerów Cesarza Austrjackiego, żołnierz tegoż pułku Franciszek Borowski utonął. Ciało jego wydobyto.

— W niedzielę 8 (20) czerwca, przy dochodzeniu na miejscu wypadku utopienia się dnia 6 czerwca r. b., w rzece Wiśle za cytadelą, Borowskiego, żołnierza Keksholmskiego Cesarza Austrjackiego pułku grenadjerów, deżurny oficer, rzeczonego pułku podporucznik Mikołaj Jagunow, z własnej woli, pragnąc przekonać się o głębokości tego miejsca, wziął z sobą 5 żołnierzy i zdjąwszy odzież, rzucił się w wodę, a natrafiwszy na wir, zaczął tonąć; dwóch żołnierzy którzy pośpieszyli mu z pomocą, również pochwyceni byli wirem, lecz przez towarzyszy uratowani zostali, porucznik zaś Jagunow utonął i ciała jego pomimo starannego poszukiwania dotąd niewynaleziono.

— W uczątku Jerozolimskim, w browarze Benisza, pod № 2 przy ulicy Ceglanej, Józef Mazowiecki robotnik, przy wytaczaniu z lodowni woza niezaprzęgniętego, naładowanego beczkami z piwem, niemogąc takowego utrzymać, przygniótł na śmierć Antoniego Maliszewskiego, syna stróża, rok jeden i miesięcy dwa wieku mającego.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* O postanowieniach, powziętych przez **międzynarodową konferencję telegraficzną** na piewszych dwóch posiedzeniach, 21-go i 23-go maja, podane zostało w Nrze 115 *Gońca Urzędowego*:

Potem konferencja odbyła cztery posiedzenia. Komisje zaś utworzone z członków konferencji, jedna dla przygotowania taryfy, a druga—artykułów dołączonego do konwencji regulaminu służbowego, zbierały się codziennie po raz i po dwa razy.

Na trzeciem posiedzeniu konferencji (26-go maja) wysłuchano raportu sprawozdawcy drugiej komisji (co do przygotowania regulaminu), reprezentanta Belgji, Vingtchamps.

Przy wysłuchaniu tego raportu, konferencja roztaząsnęła kwestję depesz, uważanych w korespondencji narodowej za urzędowe, przyczem postanowiono odpowiedziom na te depesze nadać tenże sam przywilej w kolei przesyłania, jakiego używają telegramy rządowe.

Dalej konferencja roztrząsnęła rozmaite sposoby używane w korespondencji prywatnej dla układania depesz w języku umówionym, t. j. zrozumiałym tylko dla wysyłającego i odbierającego, z umówionym adresem, w którym to razie stacje przeznaczenia prowadzą oddzielny rejestr, z zaznaczeniami adresów rzeczywistych, z umówionym podpisem, nawet bez podpisu, przyczem w stosunkach służbowych co do przesyłki takich telegramów, oznaczają się ostatnim wyrazem ich tekstu.

Konferencja zezwoliła, na przesyłkę takich depesz.

Konferencja zezwoliła, także na przyjmowanie depesz od osób rządowych, bez przyłożenia pieczęci, jak jest postanowione przepisami, w tych wypadkach, kiedy oryginalność depesz jest niewątpliwą.

Na czwartem posiedzeniu (28 maja), wysłuchano sprawozdanie sprawozdawcy pierwszej komisji co do ułożenia taryfy, reprezentanta Hiszpanji, de Tornosa.

Przy słuchaniu tego raportu, konferencja roztrząsnęła obszerny projekt Austro-Węgier co do zaprowadzenia jednakowych taksy dla stosunków na rozmaitych drogach pomiędzy jednemi i temi samemi państwami, oraz co do obrachunków za pośrednictwem ustanowionego w Bernie sekretarjatu międzynarodowego na zasadzie danych, które dostarczaneby były przez te zarządy.

Po objaśnieniach reprezentanta Austrji i rozprawach, postanowiono ten projekt, nim zostanie urzeczywistniony, poddać ścisłej próbie praktycznej.

Następnie roztrząśnięta została kwestja o środkach zapobieżenia pomiędzy drogami telegraficznemi spółzawodnictwu, wywoływanemu chwianiem się w taksach.

Na piątem posiedzeniu (30 maja), do rozpatrzenia przez konferencję przedstawione zostały przez komisję taryfową uwagi co do zmniejszenia ilości wyrazów, określających teraz wielkość depeszy pojedyńczej.

Kwestja ta wywołaną jest przez niektóre państwa i spółki telegraficzne ze względu na to, iż podający depesze obowiązani są wnosić zapłatę za 20 wyrazów i w tym razie, jeśli w depeszy zawiera się mniejsza ilość wyrazów.

Konferencja, zastanawiając się nad ważnością oczekiwanej decyzji, uznała niezbędnem odłożyć takową do zupełnego, wszechstronnego rozpatrzenia przez każdego z delegatów, projektu komisji, rozdanego w egzemplarzach drukowanych.

Wysłuchano raport drugiej komisji (o regulaminie służbowym) i roztrząśniono przepisy, dotyczące rachunku wyrazów w depeszach, tak zwykłych jak i składanych w języku umównym.

Na temże posiedzeniu, na wniosek prezesa, wybrano z pomiędzy delegatów, przez balotowanie tajne, pięciu członków dla ułożenia tablic taryfowych.

Szóste posiedzenie (2 czerwca) zeszło na rozprawach w kwestji zmniejszenia liczby wyrazów w depeszy pojedynczej. Podczas rozpraw przedstawione zostały dowody o korzyściach i niekorzyściach tego środka dla publiczności, a zarazem wypowiedziane uwagi: przez jednych— o możności, wprowadzeniem tego środka w wykonanie, powiększenia, przez drugich, zmniejszenia przychodu telegraficznego. Przez zebranie głosów postanowiono: dla stosunków w granicach Europy pozostawić 20 wyrazów jako normę depeszy pojedyńczej, z warunkiem, aby stosunkową opłatę dodatkową pobierać za każe pięć następnych wyrazów, a nie za dziesięć, jak przyjęte jest obecnie. Takim sposobem, wysyłający depeszę o 25 wyrazach będzie płacił za 25 wyrazów, a nie za 30, jak płaci teraz.

—

* **Wiadomości z granicy zachodnio-chińskiej.** Stosunkowe położenie dunganów i chińczyków w okręgu przy-tiań-szańskim, mimo niewątpliwych, oczywiście, powodzeń wojsk bogdychana przeciw powstańcom muzułmańskim w Hań-su, jak donosi *Ruski Inwalid*, bynajmniej się nie zmieniło do ostatnich czasów. Zawsze istnieją też same drobne rabunki i napaści wzajemne, o jakich już donoszono roku zeszłego w szpaltach *Ruskiego Inwalida*; przytem naturalnie, nie tyle cierpią same strony walczące, ile karawany naszych handlarzy kuldżińskich, którzy bezustannie ulegają grabieżom na wielkiej drodze, prowadzącej z Kuldży przez Manas, do Urumczi, i w pobliżu której, we wsi Szicho, rozlokowany jest oddział chiński. Podług niektórych danych można nawet podejrzewać, że i sami niżsi żołnierze tego oddziału przedsiębiorą lekkie wyprawy, celem pożywienia się kosztem majątku biednych handlarzy.

Zbiegli w 1873 roku, z prowincji Hań-su, dunganie, których część osiadła w Manasie, doznają wielkiego niedostatku z powodu swej biedy; aby pomódz sobie w tym przykrym stanie, zbierają się w niewielkie partje, i rabują leżące w pobliżu wsie chińskie Sazanzu, Szicho, Purtaczi i t. d.; jedna z takich partji drogo przypłaciła za swe pokuszenie do rabunku, ponieważ wysłany z Szicho oddział chiński dognawszy ją, zabił wielu dunganów i wziął do niewoli kilkunastu ludzi, z których, podług otrzymanych wiadomości, dziewięciu ukarano śmiercią.

W końcu roku zeszłego, przybył z Urumczi do Kuldżi pewien dungan, rodem z kraju Ilijskiego, który opuścił swą rodzinną stronę jeszcze podczas władztwa teraźniejszego i przemieszkiwał przez ostatnie lat pięć w Urumczi. Podług opowiadań tego wychodźca, dunganie w Manasie i Urumczi rządzeni są przez dwie osoby także z dunganów, działające podług instrukcji władcy kaszgarskiej Jakub-beka. W pierwszem mieście, na czele ludności stoi osoba duchowna, Handżuachun, a w drugiem—rządzcą jest Tan-janszaj. Żadnych właściwie kangarskich urzędników w obu pomienionych punktach nie ma. Dunganie manasinscy uskarżają się na swe uciążliwe położenie; zniszczony przez dziesięcioletnie rozterki domowe i niejednokrotnie powtarzane grabieże ze strony wojsk kaszgarskich, podczas wojny z Jakób-bekiem, lud znajduje się w ostatecznej nędzy, a przytem cierpi wiele w skutku samowolnych poborów swych rządców; zboża wielki brak skutkiem nieurodzaju, a bydła także jest bardzo mało. Okręg urumcziński, poczytywany za władztwa chińskiego za jeden z najznaczniejszych pod względem ludności, ma teraz wszystkiego około 7,000 rodzin mieszkańców; ludność zaś Manasu wynosi do 1,500 dusz.

Podług opowiadań tegoż samego dungana, który powrócił z Urumczi, jego spółwyznawcy, przemieszkujący na przestrzeni od Manasu ku wschodowi, do Urumczi, cieszyli się do początku roku bieżącego względną spokojnością: przynajmniej żadnych starć z wojskiem chińskiem nie było, a i sami dunganowie nie myślą wychodzić z swych miast i wsi. Stałych wojsk Jakub-beka nie ma w Urumczi ani w Manasie; natomiast w mieście Turfanie, leżącem na południo-wschód od pierwszego punktu, na południowym spadku pasma Tjań-szanskiego, rozlokowaną jest załoga kaszgarska, a przejście górne, przez które prowadzi droga z Urumczi do Turfan, zajętą jest także przez oddział osobny.

Dunganie nie utrzymują wojska stałego, lecz wrazie potrzeby żołnierze zbierani są z mieszkańców. Oręż składa się u nich z kijów i karabinów lontowych; przybyli w końcu 1873 roku z Cham dunganie przynieśli z sobą karabiny pistonowe, bez bagnetów, a pistony do takowych dostają się im od handlarzy przybywających z Kaszgaru. Proch przywieziono także z Cham, po zburzeniu tego miasta przez dunganów.

Skutkiem ostatecznej nędzy, do jakiej doprowadzeni zostali wschodni przy-tiań-szanscy dunganie i niezadowolenia z administracji swych zarządców, część ich pragnie jakoby przesiedlić się albo do Kaszgaru, albo do doliny Ilijskiej, zostającej pod zarządem ruskim, ponieważ nasłuchali się, iż w ostatniej wszędzie spokojnie i dunganie żyją tam wygodnie. Latem, roku zeszłego, rządca Manasu aresztował pięciu dunganów, przybyłych z Sujdunu (w okręgu Kuldżińskim), którzy rozszerzyli wśród mieszkańców manasinskich wiadomości o korzyściach spokojnego życia w kraju Ilijskim. Po doniesieniu o tem do Kaszgaru, Jakób-bek zawezwał do siebie tych dunganów-propagatorów, zapewne dla rozprawienia się z nimi.

Podług wiadomości, otrzymanych z Szicho, najbliższego od kraju Kuldżińskiego punktu wojennego chińskiego, liczba rozlokowanych w nim sił chińskich wynosi do 3,150 ludzi, składających się z mandżurów, chińczyków, mongołów, sibo i kałmuków. Dowódców głównych w tym oddziale jest dwóch: szu-ambań (mandżur) i su-ambań (kałmuk). Podwładne im wojska zostają, powiększej części, w bezczynności, wysyłając tylko, od czasu do czasu, przodowe rozjazdy po drodze do Manasu i pełniąc służbę kordonową na linji pikiet do Czuguczaku.

W tym ostatnim punkcie władze chińskie gorliwie zajmują się projektami dotyczącemi zamierzonego programatu działań przeciw dunganom. Być może, iż same nie wierzą w możność prędkiego urzeczywistnienia takowego, lecz w każdym razie starają się szerzyć wieści o takowym, prawdopodobnie celem wpłynięcia na usposobienie powstańców.

I tak, podług owych wieści, wychodzących z Czuguczaku, wojska chińskie, znajdujące się w Barkule i Chami, po przedwstępnem ich przygotowaniu, mają jakoby ruszyć na Dżiti-szar, posiadłości Jakób-beka, a wojska z Czuguczaku, Szicho, Sazancza i Guczunisa przeznaczone są dla rozpoczęcia jednoczesnych działań wojennych przeciw dunganom i zajęcia miast Urumczi i Manasa.

Powiadają nawet, że chińczycy postanowili wejść w układy z dunganami, celem skłonienia ich do poddania się na nowo władztwu chińskiemu, i wyprawili dla tego dwóch z pomiędzy schwytanych przez siebie do niewoli dunganów. O rezultacie ich posłannictwa nateraz jeszcze nic nie wiadomo.

Jeden z podwładnych nam kałmuków, który jeździł w końcu roku zeszłego do Szicho, opowiada o drożyznie, istniejącej w tym punkcie; i tak, podług niego, miara mąki, w przybliżeniu $3^1/_2$ puda, kosztuje 4 ruble; takaż miara ryżu—3 rs., jęczmienia—2 rs. 80 kop., funt mięsa sprzedawany jest po 10—11 kop.

Tenże sam kałmuk zwiedzając oddział chiński był u Szu-ambania, który przez niego czynił wyrzut wszystkim plemionom buddystowskim, uznającym obecnie nad sobą opiekę Rosji, za to, że nie objawiają chęci zaciągania się w szeregi wojsk bogdychana. Pragnąc prawdopodobnie zachwiać taką obojętność dla interesów chińskich ze strony ilijskich sibo i kałmuków, Szuambań dał do zrozumienia, że skutkiem uchylania się od przejścia na służbę do wojsk bogdychana, pozbawiają się prawa do otrzymania srebra, jakoby przywiezionego z Pekinu do Czuguczak, dla rozdania wiernopoddanym synom nieba.

Ruch trogoutów, którzy koczowali przed 1871 rokiem nad Juldurem i w pobliżu Karaszaru, w granice kuldżińskie nie ustaje i obecnie. Część torgoutów, którzy uszli z posiadłości kaszgarskich na północno-wschodni stok Ereń-Chabyrgu, przekoczowała w końcu roku zeszłego nad rz. Kasz, w wschodniaj części kraju Ilijskiego, skąd, z rozporządzenia władz naszych, przeprowadzoną została ku źródłom rz. Kunges i Dżergałan, gdzie koczują wszyscy przybyli do nas od 1871 roku torgouci.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego w Wersalu w dniu 19 czerwca zaszedł spór bardzo żywy, pomiędzy pp. Gambettą a André (de la Charante) w przedmiocie wypowiedzenia wojny w roku 1870.— Komisja konstytucyjna odrzuciła głosowanie okręgowe, a przyjęła 17 głosami przeciwko 8, głosowanie ogólne.

* Piszą z Berlina pod dniem 19 czerwca: Wczoraj, pod Fehrbellin obchodzono dwóchsetną rocznicę bitwy stoczonej pod tem miastem, w której elektor Fryderyk Wilhelm pokonał był szwedów.—Książę następca tronu i niezmierny tłum ludu asystowali przy położeniu kamienia węgielnego pod pomnik wzniesiony tam dla wielkiego elektora; książę następca w mowie wypowiedzianej podczas tej uroczystości, uwydatnił, iż pomnik ten świadczyć będzie potomności o uczuciach jakie łączyły po wszystkie czasy Hohenzollernów z ich ludem; przywodzić on będzie na pamięć ów czas, gdy państwo to było tak małem i zaledwie znanem; lecz, dodał książę, przez ufność w Boga doszliśmy do tego, iż trzymamy w pewnych rękach przeznaczenie Niemiec dla dobra pomyślności ojczyzny.

* Komisja doradcza alzacko-lotaryngska, w d. 17 czerwca odbyła pierwsze swoje posiedzenia. Zgromadzenie to złożone jest z delegatów rad jeneralnych z Alzacji i w części z Lotaryngji, które zostały przyłączone do Niemiec w r. 1871. Na 30 członków komisji, przybyło już 29, a trzydziesty doniósł o rychłem

przybyciu. Najpierwszą czynnością komisji było wybranie sobie prezesa. *Augsburger Zeitung* czyni uwagę że położenie tej komisji jest jednem z najtrudniejszych, albowiem znajduje się ona z jednej strony pomiędzy życzeniami i nadzieją rządu, który pragnie aby ta instytucja wydała pomyślne rezultaty i przybliżyła coraz zupełniejsze moralne zlanie się tych prowincji z Niemcami, a z drugiej zaś strony—uczuciami przeważnej części ludności, która ożywiona dążeniem wprost odmiennem, pragnie przeciwnie, ażeby fakta okazały bezskuteczność i jałowość tego nowego narzędzia politycznego. Budżet alzacko-lotaryngski stanowić będzie główny przedmiot roztrząsań komisji doradczej, a *Augsburger Zeitung* ma nadzieję, iż komisja ta starać będzie o uzyskanie pod tym względem pewnych ulepszeń, mianowicie zaś w tem co dotyczy wydatków na administrację. Zdaje się, że te wydatki obciążają budżet nadmiernie i że są bardziej dolegliwe dla tych prowincij, niż przed ostatnią wojną. *Augsburger Zeitung* oprócz tego wspomina o konieczności słuszniejszego rozdziału rozmaitych ciężarów pomiędzy budżetem cesarstwa i prowincji, tak naprzykład cały koszt utrzymywania grobowców żołnierzy niemieckich, pochowanych w Alzacji i Lotaryngji ciąży na prowincji, a i uniwersytet strazburgski utrzymywany jest także wyłącznie kosztem budżetu prowincjonalnego: wydatki które prowincja ponosi na utrzymanie administracji celnej, mają być całkiem nieproporcjalne do części jaka przypada na nią w dochodach tej administracji. Takie to głównie kwestje, zdaniem *Augsburger Zeitung*, powinny stanowić główny przedmiot energicznych reklamacij w łonie komisji doradczej; a i sam rząd, dodaje ta gazeta, powinien pośpieszyć z uwzględnieniem takowych, albowiem obowiązkiem jego jest bronić interesów Alzacji i Lotaryngji i ustanowić się ich adwokatem, występującym w razie potrzeby, nawet przeciwko interesom ogólnym cesarstwa.

* Zjednoczenie jakie się dokonało świeżo pomiędzy odcieniem deakistów w parlamencie węgierskim a jego lewym środkiem, odbiło się i w prasie także. Listy z Pesztu zawiadamiają o zjednoczeniu pomiędzy pewną serją dzienników, które dotychczas przedstawiały odcienia opinji mniej lub więcej zbliżonych pomiędzy sobą. *Reform* organ hr. Lonnyay oznajmia swoim czytelnikom, iż zleje się całkiem z dziennikiem *Pesti Naplo*. Toż samo stanie się z dziennikami: *Magyar Ujsag* i *Egyetertes*, organami dwóch poddziałów lewicy krańcowej; toż samo i z *Koezerdekem* i z *Magyar Politica*, które wychodzić będą odtąd pod tytułem *Keletnepe* i będą broniły idei opozycji zachowawczej, której baron Sennyey jest głównym przewódcą.

* Według gazety paryzkiej *Moniteur Universel*, rząd hiszpański stanowczo robi przygotowania w prowincjach środkowych do działań wojennych. Liczba wojsk pod dowództwem ministra wojny Jovellara, dochodzi do 18,000 ludzi; zwołanie kortezów uważają za nieprawdopodobne dopóty, dopóki nie zostanie zadany stanowczy cios karlistom.

* Wiadomości, otrzymane z rozmaitych miejscowości Macedonji, przedstawiają położenie kraju, w najciemniejszych barwach. Wszędzie głód sprawia straszne spustoszenia i sprowadza śmierć w skutku wycieńczenia. Gazeta *Europe* zamieściła trzy korespondencje z Melenico, Dramy i Newirkopu, pełne rozdzierających serce szczegółów. Jedna z nich powiada, że uboga wdowa, matka czworga dzieci, nie będąc w stanie dostać ani kawałka chleba w swej wsi, opuściła ją i udała się z swą rodziną, prosić o pomoc w sąsiednich miejscowościach. Wszędzie spotykała ostateczną nędzę i odmowę. Obszedłszy mnóstwo wsi wraz z swemi dziećmi umierającemi z głodu, nakoniec straciła przytomność w skutku wycieńczenia i głodu. Kiedy wyszła z stanu letargicznego, w jaki wpadła w skutku głodu, zobaczyła martwe zwłoki wszystkich czworga swych dzieci. Obraz ten sprawił na nieszczęsnej matce tak silne wrażenie, że z rozpaczy powiesiła się na pierwszem napotkanem drzewie.

* *Times* zamieszcza depeszę z Rangoon pod datą 18 b. m. w której donoszą, iż król Birmanji ustąpił we wszystkich punktach — lecz nie dają wiary jego oświadczeniom. Według telegramu otrzymanego z Rangoon z 19 czerwca, układy pomiędzy królem Birmanji a sir Duglasem Forsyth, toczące się w Mandalay, trwają wciąż jeszcze. Rezultat takowych dotąd nie jest wiadomy.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 18 czerwca.* Sąd w Aix dał opinję o egipskiej reformie sądowej i oświadczył się za utrzymaniem kapitulacij.

* *Paryż, 19 czerwca.* W Ljonie aresztowano wiele osób podejrzanych o należenie do tajnych towarzystw.

* *Londyn, 18 czerwca.* W izbie gmin Whalley zapowiedział, że 6 lipca będzie wnosił o ustanowienie komisji izby gmin z powodu przeciwnego prawu pobytu jezuitów w Anglji.

* *Londyn, 18 czerwca.* Na pytanie Whalleya w przedmiocie wydanego przez prezydenta rzeczpospolitej francuzkiej wyroku polubownego w sporze Anglji z Portugalją o zatokę Delagoa, podsekretarz stanu do spraw zagranicznych odpowiedział, że rząd nie został zawiadomiony urzędownie o decyzji prezydenta Mac-Mahona. Na dalsze pytanie dodał, iż nie zdaje mu się właściwem, aby wymódz na sułtanie Zanzibaru, obecnie gościu Anglji, dalsze umowy, mające przedmiotem opiekę nad interesami angielskiemi, albo rozwój stosunków handlowych, albo zniesienie handlu niewolnikami. Niewątpliwie przed odjazdem sułtana będą miały miejsce narady i układy pomiędzy reprezentantami rządu a sułtanem, gdyż sułtan skłonny jest do dobrego przyjęcia życzeń Anglji.

* *Londyn, 19 czerwca.* W izbie gmin, Manners występował przeciwko poglądowi Johnstona, co do mięszania się do wewnętrznych spraw Turcji. Gdyby Anglja to usiłowała, stosunki jej z Portą byłyby mniej przyjazne. Anglja zupełnie ocenia wagę utrzymania Turcji, jako mocarstwa niezależnego.

* *Paryż, 20 czerwca.* Zgromadzenie Narodowe wczoraj, na wniosek Laboulaye'a postanowiło, iż w poniedziałek przystąpi do rozpraw nad prawem o władzach publicznych. Komisja konstytucyjna oświadczyła się za głosowaniem ogólnem.

* *Shanghai, 19 czerwca.* W skutku nadużycia popełnionego przez żołnierzy chińskich względem konsula amerykańskiego w Chianking i jego małżonki, dwóch z nich aresztowano i czasowo osadzono w konsulacie angielskim. Z tego powodu zgromadzili się tam żołnierze i krajowcy i usiłowali uwolnić aresztowanych. Znajdujący się w Chianking cudzoziemcy pospieszyli ze swej strony tamże, dla dania pomocy konsulowi i odparcia napaści krajowców, aż nakoniec władze zdołały przywrócić spokojność. Tutejsi konsulowie angielski i amerykański udają się do Chianking; korweta angielska „Thalia" i jeden okręt wojenny amerykański udadzą się tamże.

* **Szkło elastyczne** wyrobu p. de La Bastie na wystawie w Avinionie ogniową prawdziwie przeszło próbę. Albowiem w skutek nadzwyczajnego nacisku ciekawych, gromadzących się około przedmiotów z tego szkła wyrobionych, okalająca je barjerka pękła, a publiczność dostawszy się do środka, poczęła na wszelki sposób—tłuczeniem kijami, rzucaniem na kamienie, deptaniem obcasami i t. p. wytrzymałość nowego szkła próbować. Wszystkie atoli te zamachy, wyroby p. de La Bastie przetrwały zwycięzko. Za to też nigdy może z większym zapałem i aplauzem ze strony publiczności nie był przyjęty wyrok sędziów wystawowych, przyznający panu de La Bastie medal złoty i dyplom honorowy.

* Według kanadyjskiego dziennika „Ottawa", najwyższą na świecie górą, jest świeżo odkryta na wyspie Nowej Gwinei, na wysokości wybrzeży australskich, tam gdzie się ocean Indyjski ze Spokojnym styka, góra **„Herkules"** nazwana. Ma ona 32,786 stóp czyli przeszło 6 mil angielskich wysokości, podczas gdy góra Everest, w łańcuchu Himalai, uważana dotąd za najwyższą, dochodzi tylko 29,002 stóp. Herkules wznosi się mniej więcej w środku wyspy, a kapitan J. A. Lawson, który górę tę odkrył opowiada, że gdy wszedł na nią wraz z towarzyszami do wysokości 25,314 stóp, poczęła im nosem i uszami krew płynąć, a zamiast zwykłego oddychania, musieli gwałtownie chwytać powietrze.

Lista alfabetyczna dzieł dramatycznych w języku polskim, dozwolonych do przedstawiania na scenie, od 21 grudnia 1874 do 1 maja 1875 roku.

Andrea, komedja w 5 aktach, p. J. Sardou, tłom. z francuzkiego Kremera.

Błażek opętany, komedja w 1 akcie, ze śpiewami, p. W. L. Anczyca. Kraków, 1873.

Ciekawość pierwszy stopień do piekła, przysłowie dramatyczne w 1 akcie, wierszem, p. J. Chęcińskiego. Warszawa. 1864 r. (z wyłączeniami).

Cierniowa korona, czyli Hrabia de Sommerive, dramat w 4 aktach, p. H. S., tłom. z francuzkiego Czapskiego.

Dawniej za wcześnie, dzisiaj za późno, obraz z życia codziennego w 3 aktach, p. Józefa Starykoń. Drezno 1870.

Don Bucefalo, opera w 3 aktach, p. M. Piave, tłom. M. Matuszyńskiego. Muzyka Cagnoni.

Filiberta, komedja w 3 aktach, p. Emila Augier, tłom. Kazimierza Kaszewskiego. Warszawa. 1869.

Flisacy, obrazek wiejski, ze śpiewami, w 1 akcie, p. W. L. Anczyca. Kraków 1873 r.

Gabinet figur mechanicznych, balet w 1 akcie.

Gałązka heliotropu, komedja w 1 akcie, wierszem, p. El-y i Jana Stożka. Lwów. 1869.

Harjadyn Barbarosa Rudobrody, Wielki admirał Sulimana II czyli zdobycie miasta Redzio, dramat historyczny w 3 aktach i 4 obrazach, tłom. z franc.

Idealna seperatka, komedja w 1 akcie, p. Zygmunta Zanożyńskiego (z wyłączeniami).

Il Viandante, opera w 1 akcie, p. E. Proe, muzyka J. Litli, tłom. Jasińskiego.

Korsarz, dramat w 5 aktach, p. A. Dumasa, tłom. J. Kom.

Księżniczka Trebizondy, opera komiczna w 3 aktach, p. Ruytera, muzyka J. Offenbacha, tłom. W. L. Anczyca (z wyłączeniami).

Krytycy, komedja w 7 aktach, wierszem, p. J. Chęcińskiego. Warszawa, 1875.

Kuzynka bez posagu, krotochwila dramatyczna w 1 akcie, p. Stan. Koźmiana. Poznań. 1868 (z wyłączeniami).

Kwaśne winogrona, krotochwila sceniczna w 1 akcie, p. Wł. K. Zielińskiego (z wyłączeniami).

Ładna perfumiarka, opera komiczna w 3 aktach, p. Wiktora Cremieux i Ern. Bluma. Muzyka J. Offenbacha, przerob. p. Szobera.

Marzenia Małgorzaty, komedja w 1 akcie, p. Eugenjusza Verconsina, tłom. Michała Puczkowskiego.

Młodość Ludwika XIV, komedja w 5 aktach, p. A. Dumasa, tłom. z francuzkiego (z wyłączeniami).

Nad Wisłą, komedja w 1 akcie, ze śpiewami (z wyłączeniami).

Na łasce zięcia komedja w 4 aktach, p. Lamberta, Thiboust i Barière'a, tłom. Kaz. Snopka.

Nienawiść ludzi i żal, dramat w 5 aktach, p. Kotzebuego, tłom. hr. Stan. Platera. Warszawa. 1826.

Niepokój domowy, obraz w 1 akcie, przerob. z franc. p. K. E., Warszawa. 1869 (z wyłączeniami).

Opieka wojskowa, komedja w 3 aktach, p. Stanisława Bogusławskiego. Warszawa. 1849.

Panna de Belle Isle, komedja w 5 aktach, p. A. Dumasa, tłom. z franc. przez autora „Złoto i sumienie".

Pepita w Słomnikach, komedja w 1 akcie, ze śpiewami, p. W. L. Anczyca (z wyłączeniami).

Piękne kobiety z Georgji, opera komiczna w 3 aktach, p. Juljusza Moineau, muzyka J. Offenbacha, tłom. z franc. R. Morozowicza.

Podstęp pana kapitana, komedja w 1 akcie, p. Rosiere'a, tłom. z franc.

Przebojem, komedja w 1 akcie, przerobiona według Meilhaca i Halewy p. J. Z.

Przed śniadaniem, obrazek dramatyczny w 1 akcie, p. hr. J. Fredro (syna).

Przekora, komedja w 1 akcie p. Józefa Starykoń. Drezno. 1870 r. (z wyłączeniami).

Spotkanie, komedja w 1 akcie, ze śpiewami, p. Chabau, Juliet i Delange'a tłom. z franc.

Tajemnica, krotochwila dramatyczna w 1 akcie, p. Stanisława Dobrzańskiego.

365 obiadów za rubla, komedja w 1 akcie przerob. z komedji Görlitza „Das erste Mittagessen" (z wyłączeniami).

Wiele hałasu o nic, komedja w 5 aktach, p. W. Shakespeare'a (z wyłączeniami).

W jesieni, komedja w 1 akcie, p. hr. Wł. Koziebrodzkiego. Lwów. 1872 r.

Załoga okrętu, opera komiczna w 1 akcie, p. J. Karischa. Muzyka H. N. Saitza.

Z postępem, komedja w 5 aktach, p. Kazimierza Zalewskiego. Warszawa. 1875.

Żona u wód, komedja w 1 akcie, p. Józefa Jasińskiego.

Żony pożyczane, komedja w 3 aktach, p. Warrena i Deherjais, tłomaczenie z francuzkiego.

WYKAZ BIBLIOGRAFICZNY

książek wydrukowanych od dnia 6 (18) kwietnia do 3 (15) maja 1875 roku, a rozpatrzonych przez Warszawski Komitet Cenzury.

I. W Warszawie.

W języku ruskim:

Нѣмецкая грамматика, составлена **А. фонъ Роде**, преподавателемъ варшавской 1-й гимназiи. Опредѣленiемъ ученаго комитета Министерства Народнаго Просвѣщенiя рекомендованная, какъ учебное руководство для мужскихъ и женскихъ гимназiй, прогимназiй и реальныхъ училищъ. Пятое изданiе исправленное и дополненное. Въ типографiи Ивана Яворскаго.

Римскiя древности. По Боезену (Bojesen), **Игнатiя Коссовича**, доктора римской словесности, ординарнаго профессора древнихъ языковъ и ихъ литературы въ Императорскомъ Варшавскомъ Университетѣ. Въ типографiи Варшавскаго Учебнаго Округа.

Исполнительная разцѣночная и техническая вѣдомость привислянской желѣзной дороги съ вѣтвью на Луковъ. Въ типографiи Осипа Сикорскаго.

Отчетъ торговаго Банка въ Лодзи за второй перiодъ дѣйствiй съ 20 декабря 1873 г. (1 января 1874 г.) по 19 (31 декабря) 1874 г. Предложенный второму общему собранiю акцiонеровъ, состоявшемуся 23 марта (4 апрѣля) 1875 г. Въ типографiи Александра Гинса.

„Варшавскiя Университетскiя Извѣстiя". № 2. 1875 г. Въ типографiи Варшавскаго Учебнаго Округа.

О памятникахъ древнихъ Пеласговъ, Этрусковъ, Кельтовъ и американскихъ Автохтоновъ, составилъ **А. К...нъ**. Въ типографiи Ю. Корженевскаго.

W języku polskim:

Historja XVIII i XIX wieku, do upadku Cesarstwa Francuzkiego, ze szczególnem uwzględnieniem duchowego rozwoju ludzkości, przez **F. K. Schlossera**. Tłomaczenie z 5-go wydania niemieckiego. Tom III-ci do chwili oderwania się od Anglji prowincij północnych amerykańskich. Nakład spółki wydawniczej księgarzy. Druk J. Ungra.

Muzeum sztuki europejskiej. Galerje włoskie. Tom I. Zeszyt VI. Nakładem Michała Glücksberga. Druk S. Orgelbranda synów.

Zwycięstwo Heleny. Powieść przez **Z. K.** Nakładem księgarni Stopelle i Stan. Druk J. Noskowskiego.

Nauki homiletyczno-popularne na święta uroczyste i odpustowe przez **Ks. Paulina Wiltosińskiego**. Tom II. Skład główny w księgarni Celsa Lewickiego. Czerwińskiego i Spółki. Cena rs. 1 kop. 20.

Antoniego Edwarda Odyńca Poezje. Wydanie 4-te poprawne i pomnożone. Tom I. Legendy — wiersze różne. Tom II. Ballady — wiersze różne. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. Druk *Gazety Lekarskiej*.

Dzieła **Zygmunta Kaczkowskiego,** przejrzane i poprawione przez autora. Tom X. (Bracia ślubni — dokończenie. Sodalis Marianus). Nakładem i drukiem Józefa Ungra.

O znaczeniu wielkich ludzi w nowożytnych społeczeństwach przez **J. Popowskiego**. Nakładem autora. Druk Jana Jaworskiego.

III Sprawozdanie z czynności Towarzystwa Farmaceutycznego w Warszawie i z obrotu Kas wsparcia podupadłych farmaceutów. W drukarni Feliksa Fryze, Władysława Dębskiego i Spółki.

Skorowidz Królestwa Polskiego czyli Spis alfabetyczny miast, wsi, folwarków, kolonji i wszelkich nomenklatur w Królestwie Polskiem, z wykazaniem gubernji, powiatu, gminy, sądu pokoju i policji prostej, oraz najbliższej stacji pocztowej, pomnożony oddzielnym spisem alfabetycznym gmin, z wykazaniem liczby ludności w każdej gminie, opatrzony mapą Królestwa Polskiego. Zeszyt I. Wydawca J. Zinberg. W drukarni Antoniego Przybylskiego.

Uspławnienie i regulacja koryta Wisły i środki ich osiągnięcia, skreślił inżynier **W. Wierzbowski**. Druk J. Sikorskiego.

Ostatnie chwile Księcia Wojewody (Panie Kochanku). Z papierów po Glince spisał **J. J. Kraszewski**. Nakład Gebethnera i Wolffa. Druk J. Ungra.

Walter Bagehot. O początku narodów, myśli o wpływie doboru naturalnego i dziedziczności na rozwój społeczności politycznej. Tłomaczenie z angielskiego. Z wyboru bibjoteki naukowej międzynarodowej. Nakładem spółki wydawniczej księgarzy. Druk J. Bergera. Wydawnictwo pedagogiczno-szkolne, księgarni S. Arzta w Lublinie przez Augusta Jeskiego. Druk J. Jaworskiego.

Etery siarkowe przez **Marjana Orłowskiego**. W drukarni F. Fryzego, W. Dębskiego i Spółki.

Pruchnica czyli Humus i torf, azot i związki azotowe przez **S. Zdz.**.

O dobywaniu i przerabianiu torfu podług Karola Gayera, R. Gyssera i innych (z 11 drzeworytami) przez Ed. W....ka. Cena kop. 20. Nakładem redakcji *Tygodnika Rolniczego*. Druk J. Jaworskiego.

Noc w wąwozie Anty-Libanu. Wspomnienie z podróży odbytej po muzułmańskim wschodzie 1870 roku. Druk J. Sikorskiego.

Życiorys ś. p. ks. Juljana Ciechanowskiego, kanonika kaznodziei kolegjaty kieleckiej, sędziego surogata konsystorza jeneralnego, proboszcza parafji Daleszyce i Mowa pogrzebowa z okoliczności jego pogrzebu, przygotowana przez **ks. Florjana Majewskiego,** kanonika kaznodziei kolegjaty kieleckiej i profesora seminarjum, b. rektora kancelarji konsystorza Jeneralnego w Kielcach. Druk Czerwińskiego i Spółki.

Dwie uwagi nad powieścią „Nasza bieda" przez **A. Kozłowskiego**. Druk Czerwińskiego i Spółki.

Instrukcja do użycia siewników rzędowych z fabryki Rudolfa Sack w Plagwitz pod Lipskiem, wydana staraniem warszawskiej fabryki machin, narzędzi rolniczych i odlewów. Sprzedaż i skład główny w Warszawie. Druk S. Orgelbranda synów.

Przyczynek do fizjologji blaszek liściowych roślin dwuliściennych wypłonianych przez **Teodora Rzętkowskiego**. Rozprawa przedstawiona wydziałowi fizyczno-matematycznemu Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu dla otrzymania stopnia Kandydata Nauk Przyrodniczych. Druk K. Kowalewskiego.

Obłąkanie dziedziczne (Folie héréditaire), przez **Dra Legrand du Saulle,** lekarza przy oddziale dla obłąkanych w Bicêtre w Paryżu. Sprawozdawca Dr Med. A. Rothe.

Węgr pod spojówką oka (cisticercus cellul. subconjunctivalis). Spostrzeżenie Dra med. Józefa Talko. Druk J. Jaworskiego.

O korony i berła. Społeczny historyczno-polityczny romans **G. Samarowa,** przekład z niemieckiego. Zeszyt III. Druk J. Korzeniewskiego.

Leopold Ranke. Papieże i papieztwo. Tom V, przekład T. Skomorowskiego. Nakładem i drukiem redakcji *Przeglądu Tygodniowego*.

Zasady i czyny. Powieść przez **Walerję Marrene** (Morzkowska). Nakładem i drukiem redakcji *Przeglądu Tygodniowego.*

Encyklopedja powszechna S. Orgelbranda (Mniejsza Tom X. Zeszyty LIV i LV. (Proskurów — Reuss). Nakład, druk i własność S. Orgelbranda synów.

Wilhelm Baumeister. Chów trzody chlewnej, przełożył z czwartego wydania niemieckiego Robert Brühl. Nakład spółki wydawniczej księgarzy. Druk J. Ungra.

Nowa metoda nauczenia się łatwym sposobem pierwszych zasad języków: ruskiego, polskiego, francuzkiego i niemieckiego, dla młodzieży praktycznie ułożona w wokabułach, rozmowach i przykładach, z dodaniem niezbędnych prawideł wymawiania. Wydanie 15-te poprawione i powiększone. Nakładem księgarni J. Błaszkowskiego. Druk A. Ginsa.

H. Taine'a. Filozofja sztuki. Włochy, Niderlandy, Grecja. Nakładem i drukiem redakcji *Przeglądu Tygodniowego*.

Przy ołtarzu, powieść przez **E. Wernera**. Tom II. Nakładem i drukiem redakcji *Przeglądu Tygodniowego*.

„O stosunku państwa do oświaty narodowej przez profesora **Okolskiego**." Rozbiór napisał Dr A. Rembowski. Druk J. Noskowskiego.

Tablice zamiany sażenów kwadratowych rosyjskich na pręty kwadratowe nowo-polskie. Obrachował i ułożył **Franciszek Niemira**. Druk J. Sikorskiego.

Dopełnienie katechetycznego wykładu nauki religji dla młodzieży wyznania rzymsko-katolickiego przez **ks. Fr. Rakowskiego,** nauczyciela religji w Gimnazjum II Warszawskiem. Drugie powiększone wydanie. Druk Czerwińskiego i Spółki. Cena egzemplarza kop. 30.

O życiu umysłowem Grecji. Odczyt **Tadeusza Korzona**. (Na korzyść Towarzystwa Osad Rolnych). Druk Józefa Ungra.

Ustawa spółki jedwabniczej. Wydanie drugie. Druk J. Sikorskiego.

Sprawozdanie XVII z chorób leczonych u zdrojowiska w Busku, w czasie pory kąpielowej 1874 roku, z szczególnem uwzględnieniem przymiotu, przez **Dra Dymnickiego,** lekarza zdrojowego w Busku. Druk Jana Jaworskiego.

Katalog wystawy widoków w megaleteskopji i w stereoskopach, otwartej przy ulicy Miodowej № 10. Druk J. Noskowskiego.

Dzieła dramatyczne **Wiljama Shakespeare** (Szekspira), wydanie ilustrowane ozdobione 548 drzeworytami rysunku H. C. Lelousa przekład, St. Koźmiana, J. Paszkowskiego i S. Ulricha, z dodaniem życiorysu poety i objaśnień pod redakcją J. J. Kraszewskiego. Zeszyt V i VI. Nakład spółki wydawniczej księgarzy. Druk S. Orgelbranda synów.

Zdanie sprawy z działań komitetu Synagogi przy ulicy Daniłowiczowskiej za r. 1873. Druk S. Orgelbrand synów.

Oskar Schmidt. Nauka o pochodzeniu gatunków i Darwinizm. Przełożył A. Wrześniewski, profesor Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, z 26 drzeworytami. Z wyboru Bibljoteki Międzynarodowej. Nakład spółki wydawniczej księgarzy. Druk J. Bergera.

Obraz świata roślinnego obejmujący życie roślin, klasyfikację i opisanie znaczniejszych rodzin, młodemu wiekowi ofiarowany przez autorkę „Wieczorów czwartkowych." Z licznemi drzeworytami. Nakład Gebethnera i Wolffa. Druk J. Ungra.

W języku hebrajskim:

Sefer Chikne Gałuchos. Druk J. Goldmana.

Łuach Mysznas Tarłu, t. j. kalendarz na 5636 rok. Druk J. Goldmana.

II. W Lublinie.

W języku ruskim:

Отчетъ по устройству пѣвческихъ хоровъ при люблинской приходской православной церкви. Въ типографiи Губернскаго Правленiя.

W języku łacińskim:

Directorium divini officii ad usum dioecesis Lublinensis pro anno domini 1875. Typis Ladislai Kossakowski.

III. W Częstochowie.

W języku polskim:

Pamiątka z Częstochowy. Opis klasztoru i cudownego obrazu Matki Boskiej na Jasnogórze. Nakładem J. Słocińskiego M. Jarosińskiego. Druk W. Kohna i A. Oderfelda.

IV. W Józefowie Ordynackim.

W języku hebrajskim:

Seder Tefiło. Druk B. Zetzera.

Tykun Let Szewuos, t. j. Modlitwy na święta. Druk B. Zetzera.

Seder Tefilot Mikoł Chaszana, t. j. Porządek modlitw na cały rok. Druk B. Zetzera.

V. Petersburgu.

W języku polskim:

Przewodnik Lekarski dla mężczyzn. Zbiór wiadomości i rad dotyczących czynności płciowej, skutków jej nadużycia, chorób wenerycznych, środków ustrzeżenia się od nich, niemocy męzkiej, jej przyczyn i sposobów leczenia, ułożony przez **Benjamin Rosenblum,** lekarza praktykującego w St.-Petersburgu. (Ósma poprawne i znacznie powiększone wydanie). Nakładem autora. W drukarni F. Suszczyńskiego.

Redaktor, **M. Berg.**

Warszawa dnia 10 (22) czerwca.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 9 (21) Czerwca 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	747.0	+ 18.6	96	spokojnie.
1	748.7	+ 24.1	70	poł.-zachodni.
9	750.7	+ 21.0	72	poł.-zachodni.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Jutro*, we środę, komedje **Kosa i kamień; Consilium facultatis; Koneserzy**, — (po cenach teatru rozmaitości).— Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 134.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.— *Dziś*, we wtorek, opera w 3-ch aktach, **Pocztyljon z Lonjumeau**. —Początek o godzinie 8-ej. — *Jutro*, we środę, opera **Giroflé-Girofla**, przez artystów francuzkich.— *Wczoraj*, było osób 379.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

DOLINA SZWAJCARSKA.— *Dziś i codziennie*, **Koncert** orkiestry berlińskiej pod kierunkiem dyrektora *Fliege*.—Początek o godzinie 7-ej po południu.— Cena wejścia kop. 25.— We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**.—Cena wejścia kop. 30.

ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586).—**Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekają Józefa *Texla*. —*Dziś*, we wtorek, opera komiczna **Córka Pani Angôt**.—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego *Trapszy*.— *Dziś*, we wtorek, dzieło sceniczne **Gracz czyli dziecię, stawione na kartę**.— Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Juljana *Grabińskiego*. — *Dziś*, we wtorek, opera komiczna **Córka Pani Angot**.— Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów niemieckich** pod dyrekcją von W. Bernack. — *Dziś*, we wtorek, obraz charakterystyczny **Die Grille**.—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

CYRK SALAMOŃSKIEGO (przy ulicy Włodzimierskiej).— *Dziś ostatni raz*, **Wielkie przedstawienia**. — Otwarcie cyrku o godzinie 6½, — początek przedstawienia o godzinie 8-ej wieczorem.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt*.

W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński*.

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl*.

W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Andrejew*.

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, wpiątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardłą wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu S-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter*.

W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Docent *Wolfring*.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 23 rano.

Pociąg pocztowy o godzinie 11 minut 8 wieczór.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 7 min. 53 wieczorem i o godz. 4 min. 8 rano.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano.

Pociąg osobowy (klasy 1, 2 i 3), o godz. 10 wieczorem.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurjerskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 10 wieczorem.

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 8 min. 20 wieczorem.

Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 20 po południu.

Osobowy (3 klasy), o godz. 7 min. 30 z rana.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 15 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 35 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (tylko do Włocławska).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 10 min. 15 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 9 min. 42 wieczorem.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 2 min. 8 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 58 z rana; godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 2 min. 6 po południu.

* W dniu 8 (20) bież. mies. i r., chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 48, wyzdrowiało 27, umarło 3, pozostało 1415 (mężczyzn 701, kobiet 715), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 121, kobiet 118.

Przyjechali:—Jenerał-majorowie: *Kwieciński*, z Brześcia, *Szczełkow*, z St. Petersburga, *Spieczyński*, z Moskwy;—kamerjunkier Dworu Jego Cesarskiej Mości hr. *Tyszkiewicz*, z Berlina;—rzeczywisty radca stanu *Rejmers*, z Moskwy.

Wyjechali:—Jenerał-lejtnant *Jazykow*, za granicę;—jenerał-majorowie: *Izmajłow*, do Smoleńska, *Atarszykow*, do Jekaterynodaru.

Cena okowity dnia 9 (21) czerwca.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5,96,4—5,99,5	1,94—1,95.
Pojedyncza szynkarska		1,97—1,98.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 10 (22) Czerwca 1875 roku.

Weksle			Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin	100 Tal.	2 m.	107	40	107	10
„	„ „	8 d.	107	32½	107	2½
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. Szter.	3 m.	7	30	—	—
„		kr. ter.	7	31	—	—
Paryż	300 Frank	10 d.	87	45	—	—
„		„	87	60	87	30
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	50	—	—
„	à vista		98	32½	97	87½
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	—	—	—	—
„	„ „	3 d.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—

	Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.				
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	—	—	160	25
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	—	—	92	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	75	—	74	—
Akcje „ „ po 500 rs.	—	—	78	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	118	75	117	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	102	—	101	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	—	—	275	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100	—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250	289	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 250 rs.	220	50	238	50
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500	—	—	675	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250	260	—	250	—
„ „ „ Józefów rs. 250	360	—	350	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje Dobrzelińskiego Tow. fab. cukru rs. 500	—	—	540	—
Akcje Tow. przem. zakł. mech. i górn. Lilpop, Rau i Löwenstein w Warsz. za rs. 1000	—	—	1500	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu	—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.	96	40	96	10
„ „ „ małe sztu.	96	40	96	10
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.	96	40	96	10
„ „ „ małe sztu. 1).	96	40	96	10
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. szt. 2)	93	70	93	40
„ „ „ małe sztu.	93	65	93	35
5% Listy Zastawne miasta Warszawy 3)	89	75	89	45
„ „ „ II Serja	89	55	89	25
5% Listy Zastawne miasta Łodzi 4)	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 5)	80	65	80	35
„ „ „ małe sztuki	80	60	80	30
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	100	—	99	—
„ „ „ 1861 „	100	—	99	—
„ „ „ 1869 „	99	50	98	50
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100	210	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100	205	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	105	75	104	75

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs 1 k. 98⁸/₉.
2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 2 k. 48¹¹/₁₈.
3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 11⁴/₉.
4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. 70¹⁵/₁₈.
5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 22²/₉.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE—КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3328. Pisarz Sądu Pokoju w Grójcach.

Z powodu nastąpionej w d. 6 Sierpnia 1873 r. śmierci Chaima Uszera Rozenman właściciela domu w mieście powiatowem Grójcach pod Nr. 108 położonego, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin w Kancelarji tegoż Pisarza na dzień 16 (28) Grudnia r. b. pod prekluzją.

Grójce d. 9 (21) Czerwca 1875 r.
Józef Borowski.

N. D. 3329. Pisarz Sądu Pokoju w Grójcach.

Z powodu nastąpionej w roku 1864 śmierci Ksawerego Siejanowskiego właściciela domu w mieście Górze powiecie Górno-Kalwaryjskim pod Nr. 18 położonego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin w kancelarji tegoż Pisarza na d. 15 (27) Grudnia r. b. pod prekluzją.

Grojec d. 7 (19) Czerwca 1875 r.
Józef Borowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3299. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 25 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., i upoważnienia przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonego, poniżej wyszczególnione dobra z powodu zaległości rat Towarzystwu Kredytowemu należnych, po spełzłej dla braku pretendentów przedaży przymusowej pierwszej na przedaż przymusową drugą czyli ostatnią przez licytację publiczną od zniżonego szacunku wystawionemi zostają. Sprzedaże te odbywać się będą w mieście Radomiu w domu przy ulicy Lubelskiej położonym, Nr. 156 oznaczonym.

1. Dobra **Bieniędzice** składające się z folwarku głównego Bieniądzice, z wsią zarobną tegoż nazwiska, z folwarku Dąbrowa, z wsią zarobną Jarosławice górne, z kolonji Zagrabówki Bienieckie vel Michałów, tudzież z młyna Blich zwanego, z przyległościami i przynależytościami w okręgu Radomskim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 17 (29) Lipca 1875 r. przed Rejentem Nalepińskim Michałem. Zaległość Towarzystwa w terminie sprzedaży obliczona wynosi rsr. 1.340 Vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 1600. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,854.

2. Dobra **Chotcza górna i dolna**, z przyległościami na wsiach Wola Chotecka i Gniazdkowie z z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Soleckim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 18 (30) Lipca 1875 r. przed Rejentem Nalepińskim Michałem. Zaległość Towarzystwa w terminie sprzedaży obliczona wynosi rsr. 2,666, Vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 3,266. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,280.

3. Dobra **Ciszyca górna i dolna**, z folwarkiem Ożarów, z wsią zarobną Ciszyca przewozowa, z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Sandomierskim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 18 (30) Lipca 1875 r. przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem. Zaległość Towarzystwa w terminie sprzedaży obliczona wynosi rs. 6172. Vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 6,548. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,824.

Uwaga: Ponieważ przy wypłacie listów likwidacyjnych zatrzymaną została i złożoną w depozyt Banku na wzmocnienie bezpieczeństwa pożyczek Towarzstwa Kredytowego w sumie rs. 1,100 w listach likwidacyjnych dóbr Ciszyca, oznajmia się zatem interesowanym, że po dokonaniu zapowiedzianej teraz sprzedaży przy gruncie dóbr Ciszyca pozostanie do dalszego umorzenia i procentowania ta tylko część pożyczki w hypotece zapisanej, to jest rs. 32,335 dla jakiej Władze Towarzystwa Krzdytowego Ziemskiego uznały bezpieczeństwo rzeczowe na tychże dobrach, czyli ta część pierwotnej pożyczki, jaka listami likwidacyjnemi nie jest zabezpieczona. Ilość zaś pozostająca do umorzenia z pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego rs. 1,100, ubezpieczonej na listach likwidacyjnych w Banku złożonych, spłaconą być winna przez nowonabywcę w dni najdalej 20 po licytacji wraz z przypadającemi od niej zaległościami z szacunku na licytacji za dobra postąpionego *o ile ten wystarczy*, lub odzyskaną będzie z funduszu likwidacyjnego w Banku na rękojmie Towarzystwa deponowonanego o tyle, o ile postąpiony za dobra szacunek na określone wyżej opłaty, okazałby się niewystarczającym.

4. Dobra **Dorotka** czyli **Wola Sulejowska**, z wsią zarobną Chałupy leśne zwaną, z przyległościami i przynależytościami w okręgu Sandomierskim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 19 (31) Lipca 1875 r. przed Rejentem Felicjanem Tirpitzem. Zaległość Towarzystwa w terminie sprzedaży obliczona wynosi rs. 2025. Vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 1,568. Licytacja rozpoczni e się od sumy rs. 4,107.

Uwaga. Ponieważ przy wypłacie listów likwidacyjnych zatrzymaną została i złożoną w depozyt Banku na wzmocnienie bezpieczeństwa pożyczek Towarzystwa Kredytowego w sumie rs. 3,200 w listach likwidacyjnych z dóbr Dorotka, oznajmia się zatem interesowanym, że po dokonaniu zapowiedzianej teraz sprzedaży przy gruncie dóbr Dorotka pozostanie do dalszego umorzenia i procentowania ta tylko część pożyczki w hypotece zapisanej to jest rs. 8,650 dla jakiej Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego uznały bezpieczeństwo rzeczowe na tychże dobrach, czyli ta część pierwotnej pożyczki, jaka listami likwidacyjnemi nie jest zabezpieczoną. Ilość zaś pozostająca do umorzenia z pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego rs. 3,200 ubezpieczonej na listach likwidacyjnych w Banku złożonych, spłaconą być winna przez nowonabywcę w dni najdalej 20 po licytacji wraz z przypadającemi do niej zaległościami z szacunku na licytacji za dobra postąpionego *o ile ten wystarczy*, lub odzyskaną będzie z funduszu likwidacyjnego w Banku na rękojmię Towarzystwa deponowanego o tyle, o ile postąpiony za dobra szacunek na określone wyżej opłaty okazałby się nie wystarczającym.

5. Dobra **Politów** część B z połową lasu Puszcza Borkowicecka zwanego z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Szydłowieckim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 19 (31) Lipca 1875 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. Zaległość Towarzystwa w terminie sprzedaży obliczona wynosi rs. 590. Vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 740. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,483.

6. Dobra **Szczukowice** z kolonją Janów z przyległościami i przynależytościami, w okręgu Szydłowieckim gubernji Kieleckiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 19 (31) Lipca 1875 r. przed Rejentem Szaniawskim Konstantym. Zaległość Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w terminie sprzedaży obliczona wynosi rs. 385. Vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 835. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 875.

Uwaga. Nowonabywca z postąpionego szacunku ma prawo potrącić pożyczkę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w ilości jaka w dacie sprzedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia, a mianowicie z dóbr:

1. Bieniędzice	rs.	6513	k. 48.
2. Chotcza	„	5613	„ 52.
3. Ciszyca	„	11199	„ 69.
4. Dorotka	„	3992	„ 97½.
5. Politów B	„	892	„ 4½.
6 Szczukowice	„	489	„ 48.

Vadium do wszystkich powyższych licytacji oznaczone złożone być winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji, vadium oznaczone gotowizną złożyć listami zastawnemi lub likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość złożonych listów obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadjalnej w gotowiźnie oznaczonej.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych poczynając od godziny 10 rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

W końcu uprzedza się interesentów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

Ostrzeżenie: Jeżeli nikt z chęcią kupna nie zgłosi się, dobra przedawane przysądzone zostaną na własność Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Radom d. 7 (19) Czerwca 1875 r.
Prezes, Zajączkowski.
p. o. Pisarza J. Malczewski.

N. D. 3042. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie, w Sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus na przedaż części placu miejskiego w Warszawie pod Nr. 1582E/1 na rogu ulic Jerozolimskiej i Składowej położonego, obejmującego powierzchni stóp kwadratowych rosyjskich 9477,43 czyli łokci kwadratowych polskich 2653,75.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od ceny rubli trzech za łokieć kwadratowy.

Niestawający do licytacji, mogą składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta miasta, w sali licytacyjnej Magistratu, w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12-ej w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą cenę jaką ofiarują za łokieć kwadratowy.

Otworzenie złożonych deklaracji, nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, powinni przy próbie na stempla ceny kop. 70 jak również składający deklarację, dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże vadium, w ilości rub. 796 i na koszta ogłoszenia rub. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Warunki i plan są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . składam niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się kupić części placu miejskiego w Warszawie pod Nr. 1582E/1 na rogu ulic Jerozolimskiej i Składowej położonego, obejmującego powierzchni stóp kwadratowych rosyjskich 9477,43 czyli łokci kwadratowych polskich 2653,75 i ofiaruję rubli N. N. (wypisać literami) za łokieć kwadratowy, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rs. 796 i na koszta ogłoszenia rub. 35 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N N pisałem dnia . . . m-ca . . . i roku.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 26 Maja (7 Czerw.) 1875 r.
3—3

N. D. 3160. Zarząd Księztwa Łowickiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w biórze Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach, dnia 8 (20) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie in plus licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do 1 (13) Stycznia 1880 r., propinacji dominjalnej i na gruntach włościańskich w dobrach Księztwa Łowickiego od sumy rs. 22,000 jako rocznej ceny dzierżawnej.

Deklaracje powinny być składane przez ubiegających się o w mowie będącą dzierżawę wedle poniżej wskazanej formy, osobiście, lub nadesłane tak, aby doszły do biura Zarządu Księztwa na godzinę 12 w południe, z dołączeniem vadium w sumie rs. 5,500 gotowizną, listami zastawnemi lub likwidacyjnemi, wedle ich kursu z bieżącemi kuponami, lub też zaświadczeń na złożenie oznaczonego vadium w Banku Polskim.

Deklaracje później podane lub doszłe, przyjęte nie będą.

Szczegółowe warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w biurze Zarządu Księztwa Łowickiego każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Księztwa Łowickiego z dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b. № 1205, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się wziąść w dzierżawę propinację dominialną i na gruntach włościańskich w dobrach Księztwa Łowickiego, za sumę rubli srebrem (wypisać literami) rocznie, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Vadium rubli srebrem (lub zaświadczenie Banku Polskiego na złożenie takowego) dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w (podpisać imię i nazwisko)

Łyszkowice d. 31 Maja (12 Czerwca) 1875 r.

Za zgodność, Sekretarz Zarządu Księztwa Łowickiego, Dzierżanowski.

N. D. 3310. Dyrekto Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa.

Zarząd Instytutu Gospospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Nowej Aleksanrji podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. o godzinie 11 przed południem odbywać się będzie w tymże Zarządzie powtórnie licytacja (in plus) na dzierżawę zabudowania mieszczącego warsztaty mechaniczne z machinami i precyrządami na lat 6, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji przez Władzę Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Licytacja rozpocznie się od zniżonej o ¼ część rocznej opłaty dzierżawnej to jest od sumy rs. 375.

Życzący wziąść w dzierżawę warsztaty powinni przed terminem licytacyjnym złożyć w Zarządzie Instytutu zapieczętowane deklaracje, podług formy poniżej zamieszczonej wraz z kaucją rubli srebrem tysiąc pięćset w gotowiźnie lub też w listach zastawnych podług kursu ustanowionego dla tego rodzaju przedsiębierstw. Kaucja ta nieutrzymującemu się przy licytacji będzie natychmiast za pokwitowaniem powróconą.

Deklaracje po upływie zakreślonego powyżej terminu przedstawione, lub nie napisane podług wskazanej formy nie będą przyjęte.

Jeżeli deklaracja przysłana będzie przez pocztę powinno być w niej objaśnionem, czy w razie nieutrzymania się przy dzierżawie, złożoną kaucję należy licytantowi zwrócić do miejsca jego pomieszkania, czy też pozostawić w Instytucie do czasu jego osobistego przybycia.

Szczegółowe warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w instytucie lub w Kancelarji Okręgu Naukowego Warszawskiego codziennie z wyłączeniem dni świątecznych i Dworskich od godziny 9-ej rano do 2-ej po południu.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе объявленія Института Сельскаго Хозяйства и Лѣсоводства отъ 7 (19) Іюня с. г. я ниже подписавшійся симъ объявляю, что желаю взять въ аренду отъ того же Института находящееся при Институтѣ зданіе механической мастерской съ машинами и снарядами на шестилѣтній срокъ со дня утвержденія торговъ Начальствомъ Варшавскаго Учебнаго Округа, за годичную сумму (писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ установленныхъ для этой аренды условій.

Залогъ въ количествѣ тысяча пятьсотъ рублей при семъ прилагаю.

Настоящее объявленіе писано (тамъ-то) мѣсяца и числа N. 1875 года.

Подпись и мѣсто жительства.

N. D. 3339.

Na zasadzie dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie ocznie w dniach 27 Marca (8 Kwietnia) i 16 (28) Maja 1875 r. zapadłych, sprzedane będą w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I przed Konstantym Gruszeckim Sędzią delegowanym przez publiczną licytację.

DOBRA ZIEMSKIE

Las Cesinów,

w powiecie Grójeckim pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Grójcu położone, należące do Hila i Mośka braci Sangier, Abrachama Rechtman, Jakóba Fruchtgarten i sukcesorów Mośka Merkier jako to: *a)* Froima Merkier. *b)* Ruchli Lai Haima Bender żony. *c)* Sury. *d)* Blimy. *e)* Mendla. *f)* Haima. *g)* Hany. *h)* Chaima Jeremijasza rodzeństwa Merkier. Opiekunką główną nieletnich rodzeństwa Merkier, jest ich matka Marja z Frejdenrejchów po Mośku Merkierze pozostała wdowa. Dobra te zawierają przestrzeni włók 8, mórg 12 prętów 95. Ziemia na całej przestrzeni jest nowina, dobra żytnia klasy 2. Inwentarzy i budowli niema żadnych. Ogólna wartość dóbr wynosi rs. 8,136 i od tej sumy licytacja się rozpocznie. Vadium złożyć trzeba rs. 1,200. Obszerniejsze opisanie znajduje się w taksie, przez biegłych w d. 3 (15) Kwietnia i dni następnych 1875 r. sporządzonej, która wraz z warunkami licytacyjnemi przejrzaną być może w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego i u podpisanego Patrona sprzadaż tych dóbr popierającego w Warszawie przy ulicy Długiej Nr. 489a (17 nowy) zamieszkałego.

Po odbyciu w dniu 30 Maja (11 Czerwca) 1875 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiego ich ogłoszenia, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 11 (23) Lipca 1875 r. wyznaczony został na godzinę 10 rano.

Ludwik Skrzyński Patron.

N. D. 3338.

Na zasadzie dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie ocznie w dniach: 13 (25) Stycznia i 16 (28) Maja 1875 r. zapadłych, sprzedane będą w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I przed Henrykiem Maciejowskim Asesorem Delegowanym przez publiczną licytację:

DOBRA ZIEMSKIE

LIPIE w powiecie Grójeckim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Grójcu położone, należące drogą spadku do Franciszka, Wacława. Bronisława pełnoletnich, oraz Stanisława i Michaliny nietnich rodzeństwa Basiewiczów, opiekunkiem głównym nieletnich jest ich matka Marja z Pruszyńskich po Franciszku Basiewiczu pozostała wdowa, w dobrach Lipie zamieszkała. Dobra te mają ogólnej przestrzeni mórg 300 prętowych 900 pr. 2, w czem gruntów ornych mórg 780, ogrodów warzywnych mórg 9 prętów 270, ogrodów owocowych mórg 2, łąk mórg 32, lasu mórg 66 prętów 112, i nieużytków mórg 9. Grunta odseperowane od włościańskich są w ogóle żytnie urodzajne, inwentarze żywe i martwe taksą biegłych objęte, wliczają się do sprzedaży. Ogólna wartość dóbr wynosi rs. 43,650 k. 60 i od tej sumy licytacja się rozpocznie. Vadium złożyć trzeba rs. 1200. Obszerniejsze opisanie znajduje się w taksie przez biegłych w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1875 r. sporządzonej, która wraz z warunkami licytacyjnemi sprzedaży przejrzana być może w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie i u podpisanego Patrona sprzedaż tych dóbr popierającego w Warszawie przy ulicy Długiej Nr. 489a (17 nowy) zamieszkałego.

Po odbyciu w d 30 Maja (11 Czerwca) 1875 roku, pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiego ich ogłoszenia, a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 11 (23) Lipca 1875 roku godzinę 10 z rana wyznaczony został.

Ludwik Skrzyński, Patron.

N. D. 3342. Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Ogłasza, że prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe, lipowe, zegar, lichtarze, warsztaty stolarskie i t. p. w d. 12 (24) Czerwca 1875 r. o godzinie 10 z rana na Starem Mieście, oraz łóżko żelazne, stolik topolowy. krzesła jesionowe, przycisk marmurowy, w d. 13 (25) Czerwca t. r. o godz. 10 rana za Żelazną Bramą, na placach targowych w Warszawie przez publiczną głośną in plus licytację sprzedane będą.

H. Kietliński.

N. D. 3356. Podaję do publicznej wiadomości, że prawnie zajęte w egzekucji Sądowej wyroby blaszane i mosiężne a mianowicie: rądle, garnki, miednice, tace, maszynki do kawy, latarki, łyżki wazowe i stołowe, formy do galaret i pasztetów i t. p. sprzedane będą przez publiczną licytację.

Licytacja odbywać się będzie każdodziennie za wyłączeniem świąt, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca r. b. godziny 9 z rana, w Domu pod Nr. 737/8 to jest przy rogu ulicy Leszno i Rymarskiej.

A. Gawryłow, Komornik.

N. D. 3355. W drodze egzekucji sądowe zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, meble machoniowe, kasa ogniotrwała, śledzie w beczkach i półbeczkach, maszyna drukarska, lustro w ramach złoconych, garderoba męzka, zegar, lichtarze mosiężne i t. p., w dniu 11 (23) Czerwca r. b. o godzinie 9 i 10 z rana na targu za Żelazną Bramą, w d. 12 (24) Czerwca r. b. o godz. 9 i 10 z rana za Żelazną Bramą, w d. 13 (25) Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana na Nowem mieście, a w d. 16 (28) Czerwca r. b. o godz. 9 z rana na targu Muranów w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Antoni Holtorf, Komornik.
ul. Ś-to Jerska Nr. 1772/16.

N. D. 3340. W d. 11 (23) b. m. o godz. 9 rano w domu pod Nr. 1342, tegoż dnia o godz. 10 rano w domu pod Nr. 586*B* w Warszawie, i w d. 13 (25) t. m. o godz. 10 rano na placu Grzybów w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, meble machoniowe, jesionowe, lustra, lampy, dywany, miedź kuchenna, garderoba i bielizna, wina, araki w różnych gatunkach, młynek do musztardy z przyborami i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Czamański Komornik
przy S. Ap. K. P. Nr. 549*a*.

N. D. 3330. Podaję do powszechnej wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji Sądowej meble jesionowe i machoniowe, lustra, zegary, sprzęty kuchenne, landszafty, maszyna drukarska pośpieszna, w dniu 11 (23) Czerwca r. b. o godzinie 11 rano, na targu Krasińskich zwanym w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Walenty *Listopad*, Komornik.
przy ulicy Długiej pod N. 26 zamieszkały.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 3319. Sąd Policji Poprawczej w Radomiu, wzywa Wincentego Owczarskiego, syna Jakóba i Agnieszki, lat mającego 35, trudniącego się służbą mieszkańca wsi Klikawy p-tu Kozienickiego, gubernji Radomskiej w 1872 r. tymczasowo przebywającego w Warszawie, a obecnie z pobytu zamieszkania niewiadomego, ażeby w przeciągu 30 dni w Sądzie tutejszym stawił się dla wysłuchania wyroku w własnym interesie, lub też zawiadomił o teraźniejszem miejscu swego zamieszkania, w przeciwnym bowiem razie będzie postąpiono podług prawa.

Radom d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1875 r.

N. D. 3321. Sąd Policji Poprawczej W-łu II w Warszawie, podaje do wiadomości że w d. 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. we wsi Bujały gminie Lubania p cie Rawskim, w jednym z dołów napełnionych wodą, przy cegielni znajdujących się, znaleziono ciało nieżywego człowieka, niewiadomego nazwiska i pochodzenia około lat 50 mieć mogącego, wzrostu średniego, dosyć długich ciemnych włosów, twarzy okrągłej, wątłego składu ciała, w dwie długie kapoty ubranego, jedną białą, a drugą granatową i takąż kamizelkę z mosiężnemi guzikami, buty grubo z cholewami i granatową czapkę. Wzywa więc osoby mogące mieć bliższe wiadomości o imieniu, nazwisku i pochodzeniu wspomnionego człowieka, aby w przeciągu dni 30 udzielili wiadomość o tem tutejszemu, lub najbliższemu Sądowi, dla postąpienia podług prawa.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1875 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 3353. Uprasza się znalazcę zaginionego **świadectwa szkolnego** wydanego Kazimierzowi Łaskiemu d. 7 (19) Sierpnia 1865 r. za Nr. 1065 o złożenie tegoż świadectwa w Kancelarji Gimnazjum 2-go męzkiego w Warszawie.

Дозволено Цензурою,—Варшава 10 (22) Іюня 1875 г. — w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.